

REPUBLIKA

Rok XI

ŁÓDŹ, PIĄTEK, DNIA 14 LIPCA 1933 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 194

DOLAR PONOWNIE ZNIŻKUJE.

Huśtawka walutowa trwa.-Polska popiera projekt sowiecki, w sprawie zawarcia paktu o nieagresji gospodarczej.

Warszawa, 13 lipca. Sytuacja na dzisiejszych giełdach walutowych silnie się odmieniła w porównaniu z notowaniami ostatnich dni.

DOLAR, KTÓRY W CIĄGU OSTATNICH DWÓCH DNI ZWYŻKOWAŁ, ZACZAŁ ZNÓW TRACIĆ NA KURSIE.

W Warszawie notowania dolara wróciły dzisiaj do poziomu z wtorku bieżącego tygodnia, w przeciwieństwie do dolara funt zaczął przejawiać tendencję zwyżkową.

Na giełdzie londyńskiej za funta notowano przy wpłatach na Nowy Jork 4.77 3/4 (wczoraj 4.70 3/4), w Nowym Jorku funt zwyżkował z 4.71 do 4.77.

Wszystkie inne dewizy europejskie na giełdzie nowojorskiej zwyżkowały.

Paryż wzrósł w kursie nowojorskim z 5.55 na 5.60,5 Szwajcaria z 27.20 na 27.82.

W Zurychu dewiza nowojorska spadła z 3.67,5 na 3.59, w Paryżu z 18.12 na 17.75.

W Warszawie czeki na Nowy Jork spadły z 6.35 na 6.20; przekazy telegraficzne z 6.37 na 6.23, spadek wynosi więc

15 względnie 14 groszy na dolarze.

Funt zwyżkował również i na giełdzie warszawskiej, osiągając kurs 29.80, a więc o 8 groszy wyżej niż wczoraj.

W Londynie wpłaty na Szwajcarię notowano 17.1 17.14,5 (wczoraj 17.16). Wpłaty na Paryż — 85.21, wczoraj — 85.03, funt w Paryżu wzrósł z 85.00 na 85.12.

Londyn, 13 lipca.

(PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu plenarnym konferencji gospodarczej delegat sowiecki wystąpił ponownie z projektem zawarcia paktu o nieagresji gospodarczej.

Delegata sowieckiego poparł delegat polski, Sokołowski. Delegat polski w motywach swego opowiedzenia się za wnioskiem sowieckim wskazał, iż zawarcie takiego paktu wzmoże wzajemne zaufanie i wzmocni handel międzynarodowy.

Przedstawiciel Irlandji opowiedział się również za wnioskiem delegata sowieckiego, poczem przystąpił do omówienia całokształtu wydarzeń, które złożyły się na konflikt anglo-irlandzki.

Przewodniczący premier holenderski, Collin, oświadczył, iż w sprawach tych nie należy zabierać głosu, albowiem nie wiążą się one bezpośrednio z przedmiotem dyskusji. Wobec tego delegat Irlandji zrzekł się głosu zapowiadając złożenie tekstu swego w przemówienia w drukowanych memorandumach na ręce uczestników konferencji.

Londyn, 13 lipca.

(PAT) Na konferencji szefów delegatów państw, importujących pszenicę, Polska reprezentowana była przez p. o. przewodniczącego delegacji polskiej, Reichmana, w towarzystwie dr. Rose i Domaniewskiego. P. Reichman w deklaracji przedłożył polski punkt widzenia.

Obrady dzisiejsze napotkały na pewne trudności, albowiem nie można było osiągnąć porozumienia między czterema wielkimi eksporterami pszenicy z Oceanu, Stanami Zjednoczonymi, Kanadą, Australją i Argentyną, a czterema eksporterami europejskimi, mianowicie państwami naddunajskimi: Bułgarią,

Rumunją, Jugoslawią i Węgrami.

Mac Donald dokłada wszelkich starań, aby osiągnąć porozumienie zbożowe, byłby to bowiem jeden przynajmniej konkretny wynik narad londyńskich, na który premier brytyjski mógłby się powoływać.

Londyn, 13 lipca.

(PAT) Delegat angielski Runciman wypowiedział się stanowczo przeciwko współdziałaniu Anglii w międzynarodowych robotach publicznych uważając ten rodzaj walki z bezrobociem za mało skuteczny. Anglia wydała w ciągu kilku lat ostatnich na roboty publiczne około stu tysięcy funtów szterlingów bez poważniejszych rezultatów.

Mówca zastrzegł się, iż nie będzie występował przeciwko walce z bezrobociem w drodze robót publicznych o ile inne państwa opowiedzą się za tem.

Przewodniczący delegat Holandji Collin opowiedział się za przekazaniem tej sprawy komisji, do której możnaby powołać połowę członków z komisji monetarnej.

HITLER OBAWIA SIĘ BUNTU „REICHSWEHRY”

i wydać ma rozkaz aresztowania kilku wybitnych generałów.

Berlin, 13 lipca.

Na zebraniu kierowników okręgowych partji narodowo-socjalistycznej wygłosił kanclerz Hitler długie, trzygodzinne przemówienie, w którym podkreślił m. in. podstawy planu gospodarczego.

Hitler wskazał m. in., iż narodowi socjaliści przebojem zdobyli kraj, ale muszą obecnie zastosować metodę pokojową dla utrzymania się przy władzy na stałe.

W dziedzinie gospodarczej — mówił kanclerz Hitler — obowiązują inne zasady i systemy, niż w walce politycznej.

Zasadą narodowych socjalistów — wskazał w dalszym ciągu kanclerz — jest nieobsadzenie odpowiedzialnych stanowisk dopóki nie dysponuje się jeszcze zdolniejszą i bardziej wykwalifikowaną do objęcia danego stanowiska jednostką.

W zakończeniu swego przemówienia kanclerz Hitler podkreślił znaczenie zawarcia konkordatu ze Stolicą Apostolską upatrując w tym fakcie uznania narodowych socjalistów przez kościół katolicki.

Paryż, 13 lipca.

Figaro twierdzi, że ostatnią organizacją, z którą przeprowadzi swe porachunki kanclerz Hitler, jest Reichswehra.

Już obecnie poczyniono przygotowania do tego przez umiejtną translokację oficerów i oczyszczenie korpusu podoficerskiego z niewygodnych elementów.

Wtajemniczeni twierdzą, iż przygotowane są liczne aresztowania w korpusie oficerskim.

Kanclerz Hitler, twierdzi pismo, dąży do zniszczenia Reichswehry jako narzędzia Hugenbergów.

Opór, przygotowywany przez grupę generałów Reichswehry, nie da najpraw-

dopodobniej żadnych wyników pozytywnych, albowiem doły Reichswehry są zdecydowanie zwolennikami narodowych socjalistów.

Berlin, 13 lipca.

W Iserlohn, w Westfalji, wybuchła wyjątkowo gwałtownie epidemia tyfusu brzuszowego.

Paryż, 13 lipca.

Havas donosi z Saarbruecken, iż powstała tam organizacja, która ma na celu ponowne wcielenie Saary do Rzeszy.

Organizacja ta podjęła działalność w związku z utworzeniem komisji narodowo-socjalistycznej w Berlinie, mającej ten sam cel na widoku.

— Berlin, 13 lipca.

Wszyscy producenci filmowi w Berlinie zostali wezwani do przedłożenia władzom dokładnego wykazu personelu wytwórni, artystycznego i technicznego, z załączeniem wszystkich dokumentów osobistych personelu niearyjskiego.

Właścicielom wytwórni zalecono, aby przy dobieraniu personelu pozostawali w kontakcie z powoanami do tego resor-

tami władz, którym należy przedkładać również projekty scenariuszy i plany na dane okresy produkcji.

Berlin, 13 lipca.

Związek polaków w Niemczech zgłosił protest przeciwko zakazowi kolportowania w okręgu Kozlin broszurki p. t. „Mały polak w Niemczech”.

Po rozpatrzeniu tego sprzeciwu* minister pruski do spraw kultury wydał prezydentom regencji kwidzyńskiej regencji w Pile i innym polecenie zastosowania zakazu kolportażu tej broszurki uważając, iż nie przygotowuje ona młodzieży polskiej do wykonywania obowiązków, nie uczy jej ona należytego poszanowania państwa, do czego obowiązani są również obywatele rekrutujący się z mniejszości narodowych.

Berlin, 13 lipca.

Policja w porcie Bremy dokonała masowych aresztowań wśród załóg niemieckich okrętów handlowych, albowiem — jak głosi komunikat policyjny — okazało się, że wśród marynarzy niemieckich poczęły szerzyć się w nie-

pokojącym stopniu tendencje wyrotowe.

Ogółem aresztowano przeszło 120 marynarzy, uchodzących za inspiratorów propagandy wyrotowej.

Podczas rewizji na kilku okrętach znaleziono ukryte karabiny maszynowe wraz z większymi ilościami amunicji, oraz całe skrzynie bibuły komunistycznej.

Przy jednym z aresztowanych znaleziono dokumenty, z których wynikało, że załogi kilku okrętów szykowały się do jawnego buntu. Dalsza akcja likwidacyjna trwa.

Hamburg, 13 lipca.

(PAT) Prasa hamburska ogłasza komunikat, iż wobec wyteżonej konkurencji kolei państwowych polskich, zmierzających do przejęcia tranzytu z Czechosłowacji na Gdynię drogą ulgowych taryf przewozowych, koleje niemieckie obniżą swoje taryfy z dniem 20 b. m., do poziomu taryf przewozowych na P. K. P.

Samobójstwa w więzieniach niemieckich

Skazanie na śmierć trzech komunistów za zabójstwo szturmowca.

Berlin, 13 lipca.

Sąd przysięgłych w Dessau skazał na śmierć trzech komunistów, którzy zamordowali szturmowca Cieślaka.

Berlin, 13 lipca.

Biuro Wolffa zamieszcza komunikat, w którym podaje że zabójca szturmowca Klemensa, komunista Messenger, odpokutował już za swą zbrodnię.

Messenger, według komunikatu, wyraził wobec policji zgodę na złożenie zeznań, poczem popełnił samobójstwo, wisząc się w celi więziennej.

Donoszą z Essen, iż poniósł tam śmierć komunista van Ende, który w czasie przewożenia go z więzienia w Monasterze do Essen usiłował zbiec i został zastrzelony.

Ende był skazany za udział w zabójstwie szturmowca na 12 lat więzienia.

W Warnemuende popełnił samobójstwo hochsztapler, jakiś młody człowiek, któremu groziło aresztowanie, albowiem podawał się za przywódcę narodowo-socjalistycznego z jednego z okolicznych okręgów.

LUNA

NA EKRANIE wzruszający film przedstawiający dzieje wyprawy potężnej floty angielskiej p. t.

„PORUCZNIK MARYNARKI”

W rolach głównych: ANNY NEAGLE I HENRY EDWARDS.

NA ESTRADZIE CAŁKOWITA ZMIANA PROGRAMU.

z udziałem: IRENY CARNERO, ZOSI DURANOWSKIEJ, RINY MARSELL, ROMANA SZMARA, STEFANA ŻWIRSKIEGO.

Początek o godz. 6, 8 i 10 — w soboty, niedziele i święta poranki o godz. 12-iej w poł. Ceny miejsc III i balkon — zł. 1.09, II — 1.60, I — 2.19. — Sala specjalnie chłodzona. 40.4

Dziś premiera

Proces przywódców Centrolewu

przed sądem apelacyjnym w Warszawie. — Mowa prokuratora Rauzego. — Wyrok prawdopodobnie zapadnie jutro lub pojutrze.

Warszawa, 13 lipca.

Proces przeciwko b. członkom Centrolewu będący w zawieszaniu od poniedziałku wobec choroby przewodniczącego wiceprezesa sądu apelacyjnego Zaborowskiego rozpoczął się dziś od rana.

Prezes Zaborowski przybył do sądu i objął przewodnictwo rozprawy. Z chwilą rozpoczęcia przewodu sądowego na sali było obecnych zaledwie kilka osób.

Na ławie oskarżonych zasiadli tylko b. poseł Prager i poseł Kiernik. W szybkim tempie sędzia Jaworowski dokończył odczytanie referatu sprawy, po czym na pytania sądu obecni oskarżeni nie przyznali się do winy.

Adwokat Landau złożył następnie dokument obalający jakoby zeznania świadka dyr. Kaweckiego, który w 1-ej instancji oświadczył, iż poseł Prager miał w jednym ze swych przemówień, w których mówił o ministrach-złodziejach, przytoczyć również b. min. Czechowicza.

Min. Czechowicz wydał ostatnio książkę i ofiarował ją z dedykacją p. Pragerowi, czegoby napewno nie zrobił, gdyby ten nazwał go złodziejem.

Prok. Grabowski odpowiedział krótko, że niema to żadnego znaczenia dla sprawy. Po załatwieniu kilku jeszcze formalności sąd udał się na krótką naradę jedynie w sprawie dołączenia do akt książki b. min. Czechowicza.

Po krótkiej przerwie rozpoczęły się przemówienia stron.

Przewodniczący udziela głosu prokuratorowi Rauzemu, który mówi:

— Tak dalej trwać nie mogło. Polska nie mogła rozwijać się pod władzą anonimowej klikki. „Ujmę miecz będąc ręką z ramienia w anarchję” — może powiedział sobie czynnik miarodajny za rycerzem Żółkiewskim.

Na kapitol wprowadzono autorytet. Ale ten chwyt za gardło nie na długo powstrzymał rozwój anarchji, bo zaledwie na trzy lata. Powstał Centrolew, jak twierdzi Ciołkosz był on złączony wspólną nienawiścią. Jakoby pochowano go wkrótce potem bez uroczystego pogrzebu w myśl zeznania Ciołkosza, jednak zgodnie z wyjaśnieniami Pragera Centrolew trwał w dalszym ciągu.

Prokurator wykazuje, że tylko nienawiść mogła połączyć kracicowe pierwiastki, które złożyły się na organizację Centrolewu. Któż wchodził w jego skład? Barlicki, który wyrażał się jak najgorzej o Korfantom i... tenże Korfanty, Ciołkosz, który był dumny ze spalania kukły Witosy i... tenże Witos. Mastek, którego organ „Naprzód” nazywał Kiernika krwawym Kiernikiem i... tenże Kiernik, Putek, który nazywał zmianę rządu, zmianą jednych złodziei na drugich, oraz Bagiński z Wyzwolenia.

Oskarżyciel omawia następnie po-

Katastrofalne wylewy na Węgrzech.

Budapeszt, 13 lipca.

(PAT) Donoszą o katastrofalnych wylewach rzek Cisy i Maroszu. Wylewy Cisy dotknęły głównie okolice Tokaju i Cisafured.

Rzeka Marosz wystąpiwszy z brzegów zalała obszary na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów. Koło Szeged wyłowiono zwłoki dwójki dzieci. Fale rzeki Cisy unoszą liczne trupy zwierzęce.

szczególne punkty rezolucji krakowskiej Centrolewu oraz ustalenia wyroku sądu okręgowego wykazując, że Centrolew stanowił spisek w rozumieniu kodeksu karnego. Prokurator cytuje słowa poszczególnych oskarżonych, dowodząc, że nie dążyli oni do obalenia rządu drogą ewolucji, lecz przez rewolucję. P.P.S. była subsydiowana materialnie przez II-gą międzynarodówkę, otrzymując pieniądze na „walkę z fałszywem”.

Czy to będzie sprawa Czechowicza, czy też zajścia przed Doliną Szwajcarską, wszystko to stanowi jedną metodę agitacyjną w celu zdyskredytowania rządu. A na czele tego rządu stał wszakże człowiek tak dobrej woli jak p. Bartel, człowiek ludu i robotników. Przeszkadzał on jednak i należało go usunąć. P.P.S. i Piast wydają oddzielne rezolucje, przenosząc walkę na teren pozaparlamentarny.

— Prok. Kot (świadek w 1-iej in-

Ostra walka socjalistów belgijskich z rządem.

Domagają się oni rozwiązania parlamentu.

Bruksela, 13 lipca.

(PAT) Zwołana na dzień 18 lipca sesja parlamentu, podczas której rząd ma złożyć sprawozdanie o tem, jak wyżytkować przyznane mu pełnomocnictwa, wywołała w Belgii olbrzymie zainteresowanie.

Socjaliści, którzy prowadzą energiczną akcję opozycyjną, zbierają w całym kraju podpisy za rozwiązaniem parlamentu i jak zapowiadają, w dniu

otwarcia sesji parlamentarnej przyniosą półtora miliona podpisów, domagających się rozwiązania parlamentu. Premier oraz najwybitniejsi ministrowie co pewien czas przemawiają przez radio, odpowiadając na ataki socjalistyczne, przyczem premier de Broqueville zapowiedział, iż nie da się zastraszyć krzykiem ulicy i uczyni wszystko, co będzie w jego mocy, by w kraju utrzymać porządek.

Kara śmierci w Ameryce za porwanie dzieci.

London, 13 lipca.

Z Waszyngtonu donoszą, że przewodniczący komisji prawniczej senatu Ashurst zgłosił wczoraj nagły wniosek w sprawie kary śmierci za zamachy rabunkowe oraz uprowadzanie dzieci. Tak więc władze otrzymałyby możliwość zwalczania skutecznego gangsterów.

Nowa ustawa będzie dalszym posunięciem na drodze energicznej walki, którą wypowiedział prez. Roosevelt występ-

nym elementom świata podziemnego.

Chicago, 13 lipca.

Porwany przed paru dniami przez bandytów finansista chicagowski Jacob Factor zgłosił się do władz policyjnych i oświadczył, że bandyci wypuścili go na wolność.

Factor nie chce odpowiedzieć na pytanie, czy okup którego bandyci żądali za niego został zapłacony.

Adwokat w sidłach szantażystki

Sąd pociągnął do odpowiedzialności żonę skazanego podpalacza

Równe, 13 lipca.

Przed dwoma laty mieszkaniec Wotynia Józef Wołczyk, skazany został na karę więzienia za podpalenie.

Obronę wnosil wówczas znany w Równem adwokat, Anatol Fuks. Niedawno temu żona skazanego Anna Wołczykowa zgłosiła się do adw. Fuksa i zażądała od niego zwrotu połowy wpłaconego przez nią honorarium. Po odmowie adwokata sprytna kobieta zaczęła go szantażować, zasypując władze sądowe i prokuratorskie doniesieniami o podejrzanym machinacjach mec. Fuksa.

M. in. oskarżyła b. obrońcę jej męża o to, że przyrzekł niewinności Wołczyka za cenę sowitego honorarium, którym się podzielił z prezesem Sądu

Okręgowego, a nawet prokuratorem.

Sprawa znalazła się przed sądem okręgowym w Równem w toku której wyszła na jaw całkowita bezpodstawność oskarżenia, wskutek czego prokuratura pociągnęła Wołczykową do odpowiedzialności karnej

za fałszywe oskarżenie adwokata. Na rozprawie przeciw Wołczykowej, to domagała się odroczenia celem zawiadzenia świadków i przyznania jej obrońcy z urzędu „za wyjątkiem adwokata wyznania mojego żeszowego”.

Sąd postanowił świadków zbadać, wobec czego sprawę odroczył, natomiast odrzucił wniosek oskarżonej co do obrony, ponieważ nie przedstawiła dowodów ubóstwa.

Prowokacje wyrostków niemieckich

Niesłychane zajście w gimnazjum w Katowicach

Król. Huta, 13 lipca.

Wczoraj około godz. 9 wieczorem zebrało się przy oknie gimnazjum handlowego na ul. Urbanowicza około 50 osobników. Byli to młodzieńcy w wieku od 17 do 21 lat — niemcy. Młodzieńszkowie ci uderzali kijami w okna gimnazjum, zniszczyli kwiaty i śpiewali bojowe pieśni niemieckie.

Prowokacje takie zdarzały się ostat-

nio dość często a bezczelność młodych Niemców niema granic. Przybyła policja zatrzymała 11 osobników, których wylegitymowała. Jeden z zatrzymanych miał przy sobie dwie cegły i wołał:

— Die ferfluchte Hunde werde ich tot schlagen.

Awanturnicy zostaną przykładowo ukarani.

stancji) miał szukać analogji w Cromwellu, powinien był zajrzeć do dziejów ojczyznianych. Mamy w swojej historii zupełnie analogiczny spisek. Była nim Targowica, której uchwały i rezolucje zawierają absolutnie tę samą treść, a nawet ten sam styl. Tak samo szukano tam obcych protekcji, tak samo anarchja prowadziła walkę ze wzmocnieniem władzy wykonawczej. Targowica dążyła do wzmocnienia sejmowładztwa i wprowadzenia anarchji, a nawet jakżeż styl tej deklaracji jest podobny! 14 maja 1792 r. Targowiczanie piszą o swych celach, które mają być wymierzone przeciw przywłaszczeniu sobie władzy, połamaniu prawa, zniesieniu wszystkich przywilejów, puszczeniu funduszy, użyciu żołnierzy i ułanów. Wszystko to Targowica pletnie, dążąc do przywrócenia przywilejów, a że Polska nie może dźwignąć się własną siłą udaje się pod opiekę carowej Katarzyny.

Zapewne istnieją tu pewne różnice, ale niewielkie. Centrolew w tej chwili milczy o przywilejach i funduszach, nie ucieka się pod opiekę do carowej Katarzyny, lecz do światowej demokracji, która nadszła z Londynu wyraziła współczucia i solidarność.

Wyroku należy się spodziewać w końcu tygodnia.

Górniki polski zastrzelił żonę, poczem usiłował odebrać sobie życie.

Lille, 13 lipca.

Górniki polski Kardus, żyjący w separacji ze swą żoną, zastrzelił ją za to, że nie chciała do niego wrócić. Po dokonaniu morderstwa Kardus próbował uciec, lecz widząc, iż jest ściganym przez policję, zadał sobie śmierć wystrzałem w głowę.

Ożywienie ruchu towarowego z Sowietami

Wilno, 13 lipca.

W ostatnim miesiącu znacznie osłabił ruch towarowy transportowy Sowietów z Niemcami przez Łotwę, natomiast ożywił się przez Polskę zagranicę.

Przez stację Stalpcy, Mikaszewice i inne przechodzi niemal codziennie po kilka i kilkadziesiąt wagonów różnych towarów.

Pozatem zanotowano znaczne ożywienie ruchu towarowego między Sowietami a Polską. Handel graniczny towarowy w porównaniu z poprzednimi miesiącami w czerwcu wzrósł o około 15—20 procent.

Paryż, 13 lipca.

(sb) Wielkie poruszenie wywołała śmierć znanego pilota francuskiego — Henri Robida. Wraz z drugim lotnikiem Codosem pobili on rekord szybkości lotu między Paryżem a Indochinami.

Robida zakochał się w znanej piękności paryskiej Paulette Repousseau i mieli się pobrać. Narzeczoną żądała jednak kategorycznie, aby Robida wyrzekł się raz na zawsze jazdy samolotem, albowiem uważała to za zbyt niebezpieczne. Robida wycofał się lotniczej służby francuskiej.

Wczoraj uległ on jednak katastrofie samochodowej i zmarł. Robida był zaledwie sześć miesięcy

Podpisanie paktu „czterech“ nastąpi w dniu jutrzejszym w Rzymie. — Dwa nowe pakiety o nieagresji na widowni.

Londyn, 13 lipca.

(PAT) Dzienniki angielskie wspominają o możliwości rychłego podpisania paktu czterech mocarstw. „Times“ w depeszy z Rzymu oczekuje podpisania paktu w bież. tygodniu, zapewne w sobotę, przyczem podpisy złożą ma ambasadory 3-ch mocarstw wraz z Mussolinim, tak, że podpisania dokonałyby te same osobistości co i parafowania.

Ceremonia złożenia podpisów zakończy misje de Jovenela, który w następnym tygodniu opuściłby Rzym.

Według „Daily Telegraph“ zarówno Wielka Brytania jak i Francja przywiązują dużą wagę do podpisania tego paktu, stwarzającego równowagę w Europie.

„Daily Herald“ na podstawie wiadomości z Paryża twierdzi, że podpisy złożą nie ambasadory, lecz ministrowie spraw zagranicznych, którzy w tym celu przyjadą do Rzymu. Później zaś przybędzie do Rzymu Daladier, by w rozmowie z Mussolinim uregulować stosunki francusko-włoskie.

Londyn, 13 lipca.

(PAT) Jak się dowiaduje biuro Reutersa, podpisanie paktu 4-ch nastąpi w Rzymie w dniu 15 b. m.

Berlin, 13 lipca.

Prasa w depeszach z Moskwy donosi, że w kołach sowieckich potwierdzają wiadomość o oczekiwanej zawarciu sowiecko-włoskiego paktu nieagresji.

Wiedeń, 13 lipca.

(PAT) Prasa wiedeńska w dalszym ciągu komentuje zawarcie umów w sprawie definicji napastnika. Dzisiejsza „Wiener Allgemeine Ztg“ zamieszcza obszerną korespondencję swego korespondenta z Londynu, który przedewszystkiem zwraca uwagę na zasadnicze różnice, istniejące pomiędzy protokołem podpisanym przez Sowietów, Małą Ententę i Turcję, któremu nie przypisuje większej wagi, a protokołem Państw Wschodnich z dnia 3 lipca r. b. w którym dopatruje się nowego, niezmiernie ważnego bloku politycznego. Podkreślając, że jądrem Paktu Wschodniego są Polska, Rosja Sowiecka i Rumunia, korespondent uważa, że dojdzie do skutku tego paktu należy zawiązać przedewszystkiem systematycznej pozytywnej ewolucji stosunków polsko-sowieckich, oraz niezmiernie moźolnej mediacji polskiej między Rosją a Rumunją.

Zwłaszcza objęcie steru polityki zagranicznej polskiej przez obecnego Ministra Becka, pisze, „Wiener Allgemeine Ztg“, przyczyniło się do przyspieszenia tej ewolucji, nadając jej równocześnie kierunek prowadzący do osiągnięcia obecnie w Londynie rezultatów. Oczywiście stawiano sobie w Londynie pytanie, jakie są cele bloku wschodniego i przeciwstawiano go paktowi 4-ch; jednakże wytlumaczenia protokołu z lipca szukać należy nie tyle w dziedzinie polemiki z jakimś innym aktem politycznym, co w pozytywnym pragnieniu Państw Wschodnich stworzenia własnego politycznego organizmu któryby dał wyraz coraz mocniej przenikającej do tych państw świadomości konieczności zorganizowania pokoju, czego dotychczas, niestety, Zachód w przeciwieństwie do osiągniętego obecnie przez państwa wschodnie rezultatu, pomimo szeregu eksperymentów, nie zdołał przeprowadzić.

Londyn, 13 lipca.

„Daily Telegraph“ donosi, że w toku rozmów prowadzonych obecnie w Rzymie pomiędzy Mussolinim a Tewfik Ruzszi Beyem, turecki minister Spraw Zagranicznych wysunął projekt „Locarna dardaneckiego“. Wymagałoby to w pierwszym rzędzie paktu nieagresji pomiędzy czterema państwami, graniczącymi z Morzem Czarnym: Turcją, Bułgarią, Rumunją i Rosją Sowiecką, jak

również z Grecją, która jest niemniej zainteresowana w wolności Dardaneler i Bosforu.

W dalszej konsekwencji wymagałoby to zobowiązań mocarstw na morzu Śródziemnym t.j. Wielkiej Brytanji, Włoch, Hiszpanji i Francji, co do korzystania w przyszłości z Dardanel przez ich floty wojenne, tak, by żądana przez Turcję rewizja konwencji dardaneckiej z r. 1923 okazała się zbędną.

Konwencja ta zabraniała Turcji fortyfikowania strefy zdemilitaryzowanej wzdłuż Dardaneli, lub ustawiania w tej strefie dział. Turcja zamierza zażądać usunięcia tego zarządzenia lub gwarancji ze strony mocarstw śródziemnomorskich co do poszanowania neutralności Turcji na wypadek wojny, tak, aby Dardanele mogły pozostawać otwarte bez zagrożenia Turcji.

Eskadra włoska po zdobyciu Atlantyku wystartowała wczoraj do dalszego lotu. — Wielkie przygotowania w Chicago do przyjęcia lotników włoskich.

Cartwright, 13 lipca.

Eskadra hydroplanów włoskich wystartowała o godzinie 14 min. 28 według czasu brytyjskiego w kierunku Shediac w prowincji Nowy Brunswik w Kanadzie.

Londyn, 13 lipca.

Eskadra hydroplanów włoskich widziana była dziś o godzinie 10 według

czasu wschodniego nad cieśniną Belle Isle.

Saint Jean, (Nowa Ziemia) 13 lipca. Pulkownik Lindberg, który zamierzał wystartować do Cartwright, celem powitania eskadry hydroplanów włoskich, musiał zaniechać tego zamiaru z powodu złych warunków atmosferycznych.

Londyn, 13 lipca.

Z Cartwright donoszą, że lot eskadry włoskiej z Islandji do Labradoru odbył się w pomyślnych warunkach atmosferycznych bez najmniejszego wypadku.

Przed dokonaniem wodowania gen. Balbo wysłał depeszę do Mussoliniego następującej treści:

„Jestem dumny, że spełniłem wasz rozkaz“.

W chwili przybycia do Cartwright gen. Balbo otrzymał depesze gratulacyjne od Mussoliniego oraz od zarządu wszechświatowej wystawy w Chicago, gdzie eskadra włoska będzie przyjęta z niezwykle entuzjazmem.

W porcie Cartwright zgromadziły się na powitanie eskadry gen. Balbo wielkie tłumy. Lotnicy amerykańscy zjawili się w czarnych koszulach i witali lotników włoskich ukłonem faszystowskim.

Podczas lotu eskadra była obserwowana przez szereg statków które donosiły o postępie lotu drogą radiową.

Gen. Balbo pozostawał w ustawicznym kontakcie z pobliskimi stacjami radiowymi, aby na wypadek niepomyślnych warunków atmosferycznych móc zmienić trasę lotu. Konieczność ta jednak nie zaszła, ponieważ pogoda przez cały czas była sprzyjająca.

Bela Kun aresztowany na granicy austriackiej?

Wiedeń, 13 lipca.

(PAT) Dziś popołudniu nadeszły tutaj doniesienia, iż nad granicą austriacką zatrzymano znanego węgierskiego komunistę Belę Kuna, gdy usiłował

przedostać się na terytorium Austrii, posługując się fałszywym paszportem.

Polícia wiedeńska uważa wiadomość tę za nieprawdopodobną.

Dyrektorzy kopalń Donnersmarcka przed sądem w Katowicach.

Katowice, 13 lipca.

Dzisiaj przed sądem grodzkim rozpatrywana była sprawa przeciwko naczelnemu dyrektorowi kopalń Donnersmarcka, Vogtowi i dyrektorowi technicznemu kopalń Buzkowi.

Przedmiotem skargi było unieruchomienie wbrew decyzji komisarzy demobilizacyjnego hut dwóch kopalń Donnersmarck i Bluecher i zwolnienie 1500 robotników.

Oskarżony Vogt nie przybył na rozprawę z powodu choroby. Buzek do winy nie poczuwa się.

W charakterze świadka zeznał komisarz demobilizacyjny, stwierdzając iż administracja kopalń była powiadomiona na piśmie, iż nie wolno jej unieruchamiać kopalń przed 26 lipca r. b.

Po przeprowadzeniu rozpraw sąd ogłosił decyzję, iż wyrok w tej sprawie ogłoszony będzie w dniu jutrzejszym.

Gwałtowna burza nad Kielcami. Kilka osób zabitych.

Warszawa, 13 lipca.

(PAT) Wczoraj nad Kielcami i okolicą przeszła gwałtowna burza z piorunami.

Piorun uderzył w dom jednego z gospodarzy we wsi Krasno, zabijając żonę gospodarza i dwoje dzieci oraz spalil dom.

We wsi Celinach piorun zabił żonę właściciela zagrody, dwie jego córki i harcerza z Warszawy. Porażonych zostało trzech innych harcerzy, wszyscy z 34 drużyny harcerskiej w Warszawie.

Porażonych odwieziono do szpitala św. Aleksandra w Kielcach.

Kongres socjalistów francuskich rozpoczął się w dniu wczorajszym

Paryż, 13 lipca.

(PAT) Dziś w Paryżu nastąpiło otwarcie kongresu francuskiego stronnictwa socjalistycznego.

Kongres wzbudza w opinii publicznej

duże zainteresowanie, gdyż uchwały jego będą miały prawdopodobnie miały decydujące znaczenie dla dalszych losów stronnictwa i w konsekwencji dla większości parlamentarnej we Francji. Nieporozumienia w łonie stronnictwa mają główne podstawy w kryzysie 2 międzynarodówki.

W łonie stronnictwa socjalistycznego istnieją trzy grupy różnie zapatrujące się na rolę stronnictwa w parlamencie, w szczególności na rolę przy głosowaniu nad budżetem.

Pierwsza grupa — ortodoksyjnych socjalistów potępia większość grupy parlamentarnej i jest za niewchodzeniem do rządu i nie braniem udziału w pracach nad budżetem.

Grupa druga — Renaudela, wychodzi z założeń patriotycznych, występując za udziałem w pracach budżetowych i w rządzie.

Grupa trzecia t. zw. „Action Socialistes“ reprezentuje kierunek bolszewizujący.

Wystawa międzynarodowa w Paryżu.

Paryż, 13 lipca.

(PAT) Rada miasta Paryża przyjęła bez dyskusji wstępny projekt organizacji wystawy międzynarodowej w Paryżu w r. 1937.

Jako teren wystawy posłużyć ma odcinek po obu stronach Sekwany między Trocadero a Champ de Mars. Projekt postanawia dokonanie odpowiedniej przebudowy dzielnicy, celem stworzenia większej przestrzeni dla celów wystawowych. M. in. przewidziane jest zburzenie niektórych budynków wojskowych.

Posel Wysocki u kanclerza Hitlera.

Berlin, 13 lipca.

Posel Alfred Wysocki złożył wizytę pożegnającą kanclerzowi Hitlerowi i odbył z nim dłuższą rozmowę.

Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę lipca.

Warszawa, 13 lipca.

Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę lipca r.b. wykazuje wzrost zapasu złota o 81,9 tys. zł. do 472,7 milj. zł. Zapas pieniędzy zagranicznych i dewiz wskutek zwiększonego zafiarowania wzrósł o 5,7 milj. zł. do sumy 86,1 milj. zł.

Portfel wekslowy zmniejszył się o 18,2 milj. zł. do 615,9 milj. zł. Stan pożyczek zabezpieczonych zastawami zmniejszył się o 8,8 milj. zł. do sumy 98,9 miljonów zł., natomiast stan zdyskontowanych biletów skarbowych wzrósł o 11,7 milj. zł. do 47,5 milj. zł. Zapas monet srebrnych i bilonu powiększył się o 0,6 milj. zł. i wynosi obecnie 50,5 milj. zł. Pozycja „inne aktywa“ zwiększyła się o 29,3 milj. zł. do 164,6 milj. zł., a pozycja „inne pasywa“ o 1,1 milj. zł. do 310,7 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 1,3 milj. zł. do 152,9 milj. zł. Obieg biletów bankowych zwiększył się o 17,6 milj. zł. i wynosi obecnie 1.021,4 milj. zł.

Wobec wzrostu obiegu biletów bankowych i stanu natychmiast płatnych zobowiązań pokrycie statutowe nieznacznie się obniżyło i wynosi 44 proc., przekraczając w ten sposób normę statutową o 14 proc.

MASEL DR. FU MANZU

Boris Karloff
następny program
„Casina“

SPORT

Dział oficjalny Ł. Z. O. P. N.

Komunikat Nr. 48 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 13 lipca 1933 r.

1. Przenosi się zawody Huragan — Sztern z dnia 22.VII, na dzień 23.VII r. b. godz. 17.30 boisko Widzewa, przedmecz o godz. 15.30.

2. Komunikuje się, że uchwała Wydziału Gier i Dyscypliny ŁZOPN z dn. 12.VII r. b. zawody „Hakoah” — „Makkabi”, wyznaczone na dzień 1.VII r. b. zostały zweryfikowane walcoverem 0:3 i 2 pkt. dla Makkabi zgodnie z Postanowieniami PZPN § 84 pkt. b.

3. Karze się następujących zawodników: Stasiaka Antoniego (Widz. Man.) cztero tygodniowa dyskwalifikacja od dn. 17.VII do dnia 13.VIII r. b. z § 123 lit. 1 za przewinienie podczas zawodów w dniu 9.VII r. b.

Nowickiego Romana (PTC) 2-miesięczną dyskwalifikację z zawieszeniem kary na przeciąg 6-ciu miesięcy za przewinienie podczas zawodów w dn. 9.VII r. b.

Skórnickiego Abrama (KS Naprzód) jedno-miesięczną dyskwalifikację z zawieszeniem kary na przeciąg 6-ciu miesięcy za przewinienie podczas zawodów w dniu 8.VII r. b.

Krzymskiego Zygmunta (PTC) surowa nagana za przewinienie podczas zawodów w dniu 9.VII r. b.

Crawford zwycięża Austina w meczu Australia — Anglia o puchar Davisa.

Londyn, 13 lipca.

Dzisiaj rozpoczęły się finałowe walki o puchar Davisa między Australią i Anglią.

Crawford odniósł zwycięstwo nad Austinem (Anglia) po uciążliwej walce, w czterech setach, 4:6, 6:2, 6:2, 6:3.

W drugim spotkaniu Perry (Anglia) pokonał australijczyka Mac Gratha w trzech setach 6:2, 6:4, 6:2.

Chwilowo wynik remisowy — 1:1.

Pływacy Ł.K.S-u jadą do Ostrowca i Krakowa.

Jak się dowiadujemy, na 6-go sierpnia zespół pływaków ŁKS-u wyjeżdża do Ostrowca Kieleckiego, gdzie rozegra mecz pływacki z tamtejszymi pływakami przy Zakładach Ostrowieckich.

Na tegoroczne mistrzostwa pływackie Polski, które odbędą się w dniach 12 i 13 sierpnia w Krakowie, kierownictwo sekcji pływackiej ŁKS-u wysłało swych najlepszych pływaków z Elsnerem, Ginterem, Szwanowskim i in. na czele. Możliwe, że wyjadą również panie, o ile wykażą należyta formę.

Kalendarzyk spotkań o wejście do Ligi.

Terminarz rozgrywek o wejście do Ligi przedstawia się następująco:

23 lipca: I — Pomorze — Warszawa (mistrzostwo kl. A), Poznań — Łódź, II — Śląsk — Kraków, III — Lublin — Wołyń, IV — Wilno — Polesie, 30 lipca: I — Warszawa — Poznań, Łódź — Pomorze, II — Kielce — Śląsk, III — Lwów — Wołyń i IV — Wilno — Białystok, 6 sierpnia: I — Poznań — Pomorze, Łódź — Warszawa, II — Kraków — Kielce, III — Lwów — Lublin i IV — Polesie — Białystok, 13 sierpnia: I — Warszawa — Pomorze, Łódź — Poznań, II — Kraków — Śląsk, III — Wołyń — Lwów i IV — Polesie — Wilno; 20 sierpnia: I — Poznań — Warszawa, Pomorze — Łódź, II — Śląsk — Kielce, III — Wołyń — Lublin i IV — Białystok — Wilno; 27 sierpnia: I — Pomorze — Poznań, Warszawa — Łódź, II — Kielce — Kraków, III — Lublin — Lwów i IV — Białystok — Polesie.

Jeszcze jeden występ mistrzów świata w Warszawie.

Mistrzowie świata w skokach: Si- maika i Smith udali się z Warszawy na zawody do Brna i prawdopodobnie zpowrotem wrócą do Polski, gdzie wystąpią na zawodach międzynarodowych w Warszawie.

Zamiast swastyki -- bławatek.

Przedwojenne mundury na ulicach Wiednia — Kto ma pieniądze, żyje wesoło, „po dawnemu”. — Austriacy hitlerowcy zgnębieni.

Wiedeń, w lipcu.

Burzliwe przepawy z hitlerowcami austriackiej maści zmusiły rząd Dolfusa do wyprowadzenia na ulice Wiednia licznych zastępów zbrojnych, prócz policji zwykłej i pomocniczej (Heimwehry) także i oddziałów armii regularnej. Od tygodnia dzięki zmianie umun-

durowania wprowadzonej przez ministra wojny, gen. Vaugoina, zmienił się też wygląd ulic wiedeńskich: pojawiły się znowu, jak za czasów Franciszka Józefa, wysokie czarne ze złotem kepi oficerskie, mundury dawnego typu z gwiazdkami na kołnierzu... słowem jak- by echo dawnych czasów. Żołnierze i

oficerowie powrócili w swych strojach do dawnej, cesarskiej formy umundurowania.

Wiedeńczycy przyjęli tę inowację retrospektywną z nieukrywaniem zadowolaniem. Przypomniało im to dawne czasy przedwojenne, gdy o kryzysie nie było mowy, a na t. zw. Wachtparade przed Burgiem zbiegały się tłumy, aby posłuchać skocznej muzyki „bandy” węgierskiej, gdy kawiarnie kwitły i prosperowały, a galanteria wiedeńska cieszyła się niemałym pokupem wśród cudzoziemców, zawadzających o Wiedeń w podróży do Karlsbadu, Marienbadu, Gasteinu etc.

Dzisiaj Graben, Kärtnerstrasse, Ringi t. j. serce Wiednia, gdzie dawniej panował największy ruch i skupiały się najelegantsze sklepy, kawiarnie, restauracje posmutniały, poszarzały i przy- chły. Ani wiedeńczycy, ani nieliczni cudzoziemcy nie śpieszą się do wydawania pieniędzy, które stały się w Wiedniu obiektem tem większych pożądań, im mniej ich w portfelach i w obiegu.

Ale Wiedeń jest miastem jednak odmiennem od innych miast niemieckich, od posepnego Berlina np.; wiedeńczycy bardziej lekkomyślni i weseli, nie mogą się jednak obejść bez muzyki, bez rozrywek choćby tanich i niewymyślnych, bez kawiarni i winiarni. Nie tak szumnie i wesoło jak dawniej, ale z tym samym temperamentem, tylko że taniej spędzają niedziele i święta w „tancelokalach” podmiejskich, w kawiarniach.

Ulicy wiedeńskiej przybył po- zatem jeszcze jeden specyficzny obrazek: spacerujący młodzieży studenckiej i innej z bławatkami w butonierce. Poetyczny kwiatek nabył wymowy politycznej. Od czasu, gdy rząd Dolfusa zabronił tutejszym hitlerowcom noszenia odznak partyjnych, swastyki, obrabiali sobie skromny bławatek jako odznakę. Na jak długo starczy bławatków — niewiadomo; sezon tych kwiatów kończy się, a konsumpcja kwiatnej odznaki jest duża, gdyż trzeba codziennie zmieniać ją, gdy stara zwidnie. Skorzastali na tem sprzedawcy kwiatów, tak jak przedtem korzystali fabrykan- ci i sprzedawcy znaczków metalowych w formie swastyki.

Partyzanci rządu i niepodległej Austrii zdołali znowu swe marynarki wsta- żeczka lub rozetka trójkolorowa, czer- wono - biała - czerwona. Wojna kolorów zlagodniała ostatnio, ulice Wiednia nie są już tak często terenem awantur i bójek, którym kres musiała kłaść policja lub wojsko. Słońce przygrzewa mocno, owoce bajecznie tanie zalegają górami całemi stragany i wózki prze- kupniów, właśnie partyjne też cichną i słabną, a kto ma trochę szylingów w kieszeni idzie na lody lub jedzie na trawkę zieloną w piękne okolice stolicę naddunajskiej. Życie ma też swoje prawa, nie słabsze niż polityka.

M. G.

Skrzyżka do listów.

Do Redakcji „II. Republiki” w mie- scu.

W związku z artykułem p. t. „Roz- wiązanie Rady i Magistratu miasta Ło- dzi”, zamieszczonym w Nr. 193 „II Re- publiki” z dnia 13-go lipca 1933 roku — proszę Redakcję o zamieszczenie wy- jaśnienia, iż w dniu 12 lipca 1933 roku — podczas obejmowania przeze mnie wła- dzy w Magistracie m. Łodzi, b. prezy- dent miasta — p. B. Ziemięcki, nie wy- głosił żadnego przemówienia.

Komisarz Rządowy

W. WOJEWÓDZKI



egz od r. 1905
**MIĘDZYNARODOWE
BIURO OGŁOSZEŃ**
w WARSZAWIE
dawniej
(Senatorska 29)

zawładania o przeniesieniu biura
do powiększonego lokalu na ul.

WIERZBOWĄ 11 TELEFONY 602-36
(niezmienione) 688-35
(Plac Teatralny) I piętro, front

OGŁOSZENIA do całej prasy po cenach redakcyjnych **PROJEKTY** nowoczesnej reklamy **RYUNKI** artykuły wzmi- anki.

Karol Radek o Gdyni

Znany publicysta sowiecki zachwycony jest portem polskim

Gdynia, 13 lipca.

Onegdaj wieczorem przybył z Torunia do Gdyni naczelny redaktor moskiewskiej „Izwestii” rektor uniwersytetu chińskiego w Moskwie, wybitny polityk i pu- blicysta sowiecki Karol Radek.

P. Radek odbywa podróż po Polsce w towarzystwie warszawskiego korespon- denta TASS Kowalskiego, przyczem przyczem podróżuje wraz z naczelnym re- daktorem agencji „Iskra” w Warszawie pułk. Mieczysławem Ścieżyńskim, Otma- rem Bersonem, korespondentem „Gazety Polskiej” w Moskwie.

Przez cały dzień wczorajszy goście zwiedzali miasto, port i Gdynię. Po zło- żeniu wizyty komisarzowi rządu Soko- łowi i dyrektorowi urzędu morskigo Łę- gowskiemu, panowie wsiedli do motorów ki i objechali port przy pięknej pogodzie.

W godzinach popołudniowych goście zwiedzili motorówką wypoczynkowe miejscowości na wybrzeżu, a mianowicie Hel, Jastarnię, Juratę i t. d.

Dzisiaj rano goście wyjechali samocho-

dem prezydium rady ministrów do Kato- wic wzduż granicy niemieckiej.

Podróż p. Radka po Pomorzu, aczkol- wiek ma charakter ściśle prywatny, po- siada jednak duże znaczenie polityczne. W swych ostatnich artykułach p. Radek niejednokrotnie podkreślał bezpodstaw- ność niemieckich roszczeń do polskiego Pomorza.

W rozmowie z Karolem Radkiem od- nieśliśmy wrażenie, że jest on zdziwio- ny olbrzymią rozbudową portu w ostat- nich latach. Od siedmiu lat p. Radek nie był już w Polsce. Port gdynijski zrobił na nim imponujące wrażenie.

— Znam Gdynię doskonale z pocztów- kwę i filmów — mówił — ale nie wyo- brażałem sobie, że to tak dobrze wygła- da w rzeczywistości.

Zapisując się w księdze pamiątko- wej Magistratu gdynńskiego Radek m. in. wspomniał o zacieśnieniu stosunków gospodarczych między Polską a Z. S. R. R., pisząc: „Morze może łączyć”.

Nasz reporter zanotował...

Na cmentarzu katolickim na Dołach popeł- niła w dniu wczorajszym zamach samobójczy 17-letnia Marja Gruszczyńska, zamieszkała przy ulicy Brzezińskiej Nr. 109.

Gruszczyńska udala się na grób matki, zmarłej przed dwoma tygodniami i tam pod wpływem nurtujących ją myśli zażyła w celach samobójczych większą dawkę jodny.

Desperatkę znalazł w stanie kompletnego osłabienia dozorca cmentarza. Wezwany nie- zwłocznie lekarz pogotowia udzielił chorej pierwszej pomocy i przewiózł w stanie osłabio- nym do domu.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Emilji Nr. 32 usiłowała pozbawić się życia przez za- trucie jodyną Helena Grau. Desperatkę udzielił pomocy lekarz pogotowia i w stanie osłabionym przewiózł ją do szpitala okręgowego.

Powodem rozpaczliwego kroku były nie- snaski rodzinne.

W mieszkaniu własnym przy ul. Wesołej Nr. 12 zasnął nagle 47-letni Szyja Buchbinder. Do chorego wezwano pogotowie, lecz przed przybyciem lekarza Buchbinder zmarł. Lekarz stwierdził śmierć z powodu ataku serca.

Janina Waleńczyk (Młynarska 44) kochała się bez wzajemności w Józefie Malcu (Mary- sińska 45). Wczoraj pod wpływem rozstroju udala się do domu Malca i pod drzwiami ulo- chanego pohnęła się szczyrykiem w okolicę serca, raniąc się niezbyt zresztą głęboko.

Rannej udzielił pomocy lekarz pogotowia.

Na polu przy ulicy Narutowicza Nr. 107, ranny został przez nieznanego osobnika 9-letni Antoni Pietka (Matejki 24). Osobnik ów pola- wał z flowerem na ptaki i wskutek nieuwagi zranił chłopca śrut utkwiał Pietkę w głowie, tak iż przewieziono go do szpitala celem doko- nania operacji.

Za „myślowym” wdrożono poszukiwania.

Nocy wczorajszej w Rudzie Pabjanickiej przy ulicy Łącznej 42 dozorca nocny, Szymon Algier, podczas obchodu zabudowań garbarni „Praca” natknął się na podejrzanych osobni- ków, usiłujących przedostać się na teren gar- barni.

Algier z rewolwerem w ręku pogo- nił za śpieszonymi włamywaczami i w zdenerwowaniu

wystrzelił w czasie pościgu, raniąc się w pra- wą nogę.

Do rannego wezwano pogotowie kasy cho- rych, którego lekarz przewiózł denata do szpitala.

Romanowi Kałuże, z komórek na posesji przy ulicy Wiazowej Nr. 2 nieznanymi sprawcy skradli 3 rowery, łącznej wartości około 500 zł.

Za sprawcami policja wdrożyła energiczne poszukiwania.

Łajzerowi Jerozolimskiemu, kupcowi, przy- bytemu z Pabjanic, na ulicy Śródmiejskiej Nr. 8 skradziono 10 sztuk towaru jedwabnego, war- tości 980 złotych.

Henrykowi Wajskopłowi (Zawadzka Nr. 23) z mieszkania skradziono garderobę, bieliznę i kryształ, łącznej wartości ponad 1200 zł.

Dawidowi Hemmanowi kupcowi, przybyte- mu z Kalisza, na ulicy Nowomiejskiej Nr. 21 skradziono walizkę z różnemi rzeczami, war- tości 700 zł.

We wszystkich wypadkach policja prowa- dzi poszukiwania.

SENSACYJNA REWELACJE, dotycząca

piękności kobiecej zawiązujemy znakomitemu profesorowi Uniwersytetu Wiedeńskiego, Dr-owi Stejskal, który obwiescił wynalazek produktu naukowego o niezaprzeczalnych, cu- downych właściwościach, przywracających twarzom zmęczonym, pomarszczonym i napiet- nowanym znakiem czasu absolutny wygląd pierwszej młodości.

Sprawozdanie Tygodnika Medycznego w Wiedniu, opisujące niezwykle wyniki doświad- czeń uczynionych za pomocą tego produktu, nazwanego Biocel, na twarzach kobiet w wieku od 50 do 72 lat, wyjaśnia w jaki sposób, przez swe prawdziwe odżywcze działanie na skórę, wzmacnia on osłabione i zwiotczałe mięśnie twarzy, oraz przywraca im świeżość i jedność.

Wyłączne prawa do tego wynalazku zostały nabyte przez firmę Tokalon i obecnie biocel, wraz z innymi składnikami niezwykle odży- wczymi dla skóry, stanowi idealną całość znako- mitego paryskiego Kremu Tokalon, który usu- wa zmarszczki, wagry, rozszerzone pory i wszelkie wady cery.

Pełna tabela wygranych

1-go dnia ciągnięcia 3-iej klasy 27-iej polskiej loterii państwowej.

Wczoraj w pierwszym dniu ciągnięcia 3-iej klasy 27-iej polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:

- 20.000 zł, na Nr. 101560.
- 15.000 zł, na Nr. 25035.
- 10.000 zł, na Nr. 144378.
- Po 5.000 zł, na N-ry: 67460 82182 94026 110488.
- Po 2.000 zł, na N-ry: 22003 65463+ 68334 116127.
- Po 1.000 zł, na N-ry: 22.308 29549 141388 148966.
- Po 500 zł, na N-ry: 37463 47746 63781 66415 71625 91344 126819 151280.
- Po 400 zł, na N-ry: 17815 31447 58395 61437 65700 67553 74627 84078 91344 92897 122627 125939 137931 139413 139769 146539+.
- Po 300 zł, na N-ry: 1588 9148 18440 21995 34955 46993 49070 72022 75350 100340 101928 116866 129228 143039 143945 145361 146224 146616 147017 151539.
- Po 250 zł, na N-ry: 1944 5135 5414+ 7623+ 16758 20669 34638 37119 43464 45538 45944 47744 53727 58109 61702 63476 66161 72009 76761 79010 100311 104079 106586 107822 109636 124865

130683 137821 145760 147333 148797 149781 151206.	52119 354 426 512 748 75 53009 30 32 312 312 596 755 800 31 41 54059 68 138 200 671 74 786 892 984 55235 408 48 92 530 654+ 98 724 827 902 3 34 56098 124 227 379 575 88 636 852 929 58 57215 77 373 441 555 699 710 41 844 58016 42 239 476 529 90 826 59173+ 447 551 79 797 937 82 60085 262 310 69 551 58 677 718 42 812+ 39 919 61314 50 67 543 45 98 864 904 48 73 62199 264 326 412 56 501+ 98 803 58 933 63011 107 401 527 99 609+ 766 64016 65 190 305 551 641 99 962 81 65001 165 72 238 434 570 655 747+ 904 63 66074 89 335 46 538 76 703 41 841 67070 471 537 642 68042 100 265 79 476 693 729 49 90 938 69007 284 331 440 561 674 79 89 777 963 96 70060 209 37 474 513 80 71158 502 19 694 98 822 50 973 72008 239 51+ 81+ 361 604 27 46 85 768 814+ 59 82 931 73059+ 110 258 538 606 809 24 74068 117 37+ 236 407 572 671 725 32 75060 81 106 257 436+ 611 41 840. 76180 333 77049 136 288 349 419 70 623 976 78040 101 212 79104 297 438 53 562 823 80084+ 134 276 464 560 77 803 972 81107 13 39 52 65 92 332 583 728 892+ 967 82140 85 230 90 326 461 641 753 964 83118 80 275 320 452 637 806 34 84377+ 538 607 11 76 934 85214 64 433 538 791 820 42+ 95+ 86245+ 353 586 787 807 25 911+ 87141 59 435 815 70 993 88074 81+ 180 322 741 89029 52 192 227 94 400 604 767 90207 98 372 572 615 70 84 741 899+ 91485 605 735 992 92174 445 50 558 824 93167 262 539 932 90 94377 413 719 817+ 45 61 95149 321 582 913 50 96069 117 40 85 218 313 36 71 698 97078 124 243 76 356 735 945 98140 88 529 70 653 851 99140 295 374 837+ 53 95 98 935 100001 88 243 53 517 20 813 72 101115 489 600 24 719 60 800 981 102035 82 506 18 623 32 720 805 63 103323
---	---

556 104049 726 835 91+ 105044+ 222+ 616 88 91 765 106019 176 435 419 31 638 748 831 933 107324 93 415 578 617 26 81 764 108013 83 273 354 465 537 644 95 807 87 908 16 109022 43 52 203 687 794 870 91 973 110012 43 259 355 87 90 426 111185 376 542 959 112052 107 81 210 42 521 99 113198 300 479 526 608 928 84+ 114219 318 588 646 115243 49 376 660 999 116294 95 305 350 86 477 80+ 92 624 972 117060 139 569 89+ 630 47 759 868 943 118036 132 213 355 429 440 658 892 119159 473 528 96 613 27 69 701 21+ 90 873 89 979 120008 135 524 606 740 835 121346 564 755 122345 544 624 765 99 945 123080 348 466 792 124071 154+ 326 31 645 91 813 912 16 125577 726 826 47 926 54 126055 139 398 435 48 600 704 35 127046 116 663 773 128078 182 535 673 89 728 976+ 129038 156 57 319 419 130052 112 37 248+ 62 347 604 884 131010 104 206 325 90 655 94 838 905 132033 40 60 159 81 207 368 87+ 419 49 600+ 603 604 133029 305 3+ 491 556 884 995 134301 28 583 135001 247 76 366 512 667 877 944 51 60 136258 59 426 779 853 95 137427 31 531 75 769 862 928 62 138158+ 88 283 324 487 139089 129 228 318 409 790+ 872 979 140015 190 208 74 316 32 408 62 639+ 738 141117 59 240 331 466 530 765+ 142299 315 87 616 74 738 861 63 143021 291 388 523 718 916 144017 167 241 72+ 609 34 145020+ 197 99 424 621 714 808 55 86 87 146356 761 862 972 75 147108+ 200 391 538 701 75 148092 382 92+ 420 38 560 617 149027 142 480 642 87 789 904 150108 424 516 666 860 73 88 151178+ 503 53 60 625 28 824 152474 85 984 153435 79 154188+ 432 518 848.
--

Z. A. S. P. żąda dykcji trójosobowej.

Jak już donosiliśmy, nowy dyrektor Teatru Miejskiego p. Wroczyński, zamiast aktorom zagwarantować minimum gaży, a reszta poborów ma być wypłacana procentowo w zależności od wpływów kasowych.

Jak się dowiadujemy, Związek Artystów Scen Polskich, który swoją taktyką wobec dyrekcji teatralnych w ciągu ostatnich pięciu lat — tyle szkód wyrządził teatrowi i aktorom, nie zgodził się na warunki p. Wroczyńskiego i udzielenie mu konwencji uzależnił od kilku warunków. Między innymi ZASP żąda, aby p. Wroczyński do dykcji Teatru dokooptował dwóch aktorów, którzyby mieli wpływ w gospodarce teatralną.

Warunek ZASPU jest najzupełniej usprawiedliwiony. Najbliższa przyszłość pokazuje, czy chwiejny ZASP potrafi wytrwać przy swym postanowieniu.

Nowy system gry loterii państwowej.

Warszawa, 13 lipca.

Wczoraj w dykcji Państwowej Loterii pod przewodnictwem dyr. p. Markusa odbyła się konferencja prasowa, na której dyrektor loterii poinformował zebranych o zmianach, jakie zająd w systemie gry loteryjnej w 28-iej Loterii Państwowej. Planem i organizacją naszej loterii interesuje się coraz bardziej zagranica, a zwłaszcza Niemcy. Dowodem tego są: nawoływania w Niemczech do zastosowania planu i systemu gry polskiej w Niemczech. Na skutek tych głosów prasy niemieckiej dyrekcja loterii niemieckiej zainteresowała się polskim systemem gry i generalna dykcja naszej Loterii Państwowej otrzymała od poselstwa niemieckiego list z prośbą o nadesłanie planu i systemu gry.

Obecny system gry, trwający 6 miesięcy ma zbyt powolne tempo niedostosowane do warunków nowoczesnego życia. Dlatego też przy zachowaniu w ogólnym zarysie dotychczasowego planu system gry w 28-iej Loterii ma być zmieniony przez zniesienie V-iej klasy. W ten sposób będą odbywały się ciągnięcia tylko w 4-ch klasach, a zamiast 6 miesięcy dotychczasowych loteria trwać będzie tylko 4 miesiące. Przy nowym systemie gry powiększona została ilość mniejszych wygranych w poszczególnych klasach przy zachowaniu wszystkich większych wygranych. W I-iej klasie ilość wygranych

od 100.000 do 5.000 pozostała ta sama, a ilość wygranych od 2.000 wódł została powiększona, przyczem ogólna ilość wygranych zwiększyła się z 6.000 na 12.000 wygranych. W klasie II-iej większe wygrane pozostały bez zmiany, a zwiększone zostały mniejsze wygrane od 5.000 wódł, przyczem ogólna ilość wygranych zwiększona została z 6.000 na 9.000. Inowacją w tej klasie jest zniesienie premii za powtórne wygranie tego samego losu, a zamiast tego wprowadzenie stu wygranych pocieszenia po 500 złotych. W klasie III-iej powiększono ilość wygranych od 15.000 wódł i wprowadzono 140 wygranych pocieszenia po 500 złotych. W klasie IV-iej zmiany bardzo małe, przyczem ogólna ilość wygranych wynosić będzie 45.326, które wyciągnięte będą z koła szczęścia w ciągu 15 dni. Dotychczasowy koszt całego biletu wynosił 200 złotych, obecnie w 28-iej loterii wynosić będzie tylko 160 zł., a więc za tańszą stawkę otrzyma każdy gracz te same możliwości szczęścia. System powtórných wygranych na ten sam los, czyli powracania numeru biletu wygranego do koła szczęścia przy następnym ciągnięciu, jako dający duże korzyści graczowi został utrzymany. Przy systemie tym gracz poza wygraną przy stawkach biletu do następnej klasy uzyskiwał: przy I klasie 40 zł., II-giej 80 zł., III-ciej klasie 120 zł., IV-iej klasie 160 złotych.

Nowy rok akademicki rozpoczyna się z dniem 1 września.

(i) Wczoraj ogłoszone zostało rozporządzenie ministerstwa oświaty w sprawie nowego roku akademickiego, które zainteresuje niewątpliwie liczne rzesze studentów — łodzian, przebywających obecnie na wakacjach w Łodzi. W myśl zarządzenia rok akademicki 1933/34 rozpoczyna się w dniu 1 września. Do dnia 30 września skończyć się muszą egzaminy i obowiązujące kolokwia. Od 25 września do 7 października

włącznie przeprowadzone zostaną wpisy nowostępujących na wyższe uczelnie, badanie dokumentów oraz egzaminy konkursowe na poszczególne wydziały. Wykłady i ćwiczenia rozpoczną się 9 października. Podział roku akademickiego na semestry, przyjęty na wszystkich wyższych uczelniach, przerwy pomiędzy semestrami oraz terminy egzaminów pozostają bez zmiany. Rozporządzenie powyższe obowiązuje do 15 lipca roku akademickiego 1933/34.

Droga do wielkości Polski prowadzi przez morze.

Dzisiaj poraz ostatni! Potężny film reżyserji asystenta von Sternberga Mansfielda Markhama p. t. **Człowiek, który wrócił**. W rol. gł. CAMILLA HORN I GEORGE BARRAUD. Akcja tego filmu rozrywa się w Berlinie, Meksyku i Londynie. Początek o godz. 4.30. Nadprogram tygodnik Foxa - kreskowy.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”

- 11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
- 12.05—12.25: Muzyka z płyt gramofonowych.
- 12.25—12.33: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
- 12.33—12.35: Komunikat meteorologiczny.
- 12.35—12.55: Muzyka z płyt gramofonowych.
- 12.55—13.00: Dziennik Południowy.
- 13.00—13.05: Odczytanie programu na dzień bieżący.
- 13.05—14.55: Przerwa.
- 14.55—16.00: Muzyka z płyt gramofonowych. W przerwie komunikaty łódzkie.
- 16.00—17.00: Koncert popularny. Transmisja z Ciechocinka.
- 17.00—17.15: „Ptaki w służbie nauki” — wygl. prof. Janusz Domaniewski.
- 17.15—18.15: Koncert solistów. Wykonawcy: Franciszka Platówna (śpiew) i Eustachy Horodyński (fort.). Tr. z Krakowa.
- 18.15—18.35: Odczyt p. t. „Budujemy parowoz” — wygl. dr. Feliks Burdecki.
- 18.35—19.20: Muzyka lekka z płyt.
- 19.20—19.35: Rozmaitości.
- 19.35—19.40: Odczytanie programu na dzień bieżący.
- 19.40—19.55: Feljeton w rubryce „Na widnokręgu”.
- 22.00—22.25: Muzyka taneczna.
- 22.25—22.35: Wiadomości sportowe.
- 22.35—22.40: Komunikaty: meteorologiczny dla lotnictwa i policyjny.
- 22.40—23.00: Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- 20.15. BUKARESZT. Koncert symfoniczny, pośw. muzyce francuskiej.
- 20.15. SZTUTGART. „Trębacz z Säckingen”, op. Nesslera.

Ulgowe przejazdy do uzdrowisk.

Ulgowe przejazdy do uzdrowisk polskich zorganizowane przez tutejszy oddział Wagons-Lits Cook cieszą się niebywałym powodzeniem. Specjalna frekwencja cieszą się wycieczki do Krynicy, Truskawca i Zakopanego co zmusiło kierownictwo Wagons-Lits Cook do zarezerwowania specjalnych wagonów. Dla wygody publiczności, bilety są numerowane, co jest gwarancją, że miejsca będą siedzące. Przypominamy, że odjazd do Krynicy nastąpi w sobotę o godz. 21.40 z dworca fabrycznego, do Truskawca w niedzielę o godz. 20.08 z dworca kaliskiego. Do Zakopanego, Nowego-Targu i Rabki-Zdroju odjazd w sobotę o godz. 1-iej w nocy z 15 na 16 b. m. z dworca fabrycznego. Do Jaremca, Worochty, Zaleszczyk i Morszyna odjazd w niedzielę o godz. 20.08 z dworca kaliskiego. Do Żegiastowa, Iwonicza i Muszyny odjazd w sobotę o godz. 21.40 z dworca fabrycznego. Na wszystkie wyżej wspomniane wycieczki bilety sprzedaje biuro podróży Wagons-Lits Cook (Piotrkowska 64) czynne bez przerwy od godz. 9-iej rano do 9-iej wieczór.

DŹWIĘKOWE GRAND-KINO

Dzisiaj poraz ostatni! Potężny film reżyserji asystenta von Sternberga Mansfielda Markhama p. t. **Człowiek, który wrócił**. W rol. gł. CAMILLA HORN I GEORGE BARRAUD. Akcja tego filmu rozrywa się w Berlinie, Meksyku i Londynie. Początek o godz. 4.30. Nadprogram tygodnik Foxa - kreskowy.



Lipiec
14
PIĄTEK

Dzisiaj Bonawentury
Jutro Rozczłanie Apost.
—
Wschód słońca 3.31
Zachód słońca 19.52
Wschód księżyca 22.47
Zachód księżyca 12.48
Długość dnia 20.53
Ubyło dnia 00.20

Uwagze p. Komisarza. Sprawy, które wreszcie znajdują rozwiązanie.

(e) Na ratuszu łódzkim urzęduje już komisarz rządowy. Pełnić będzie swe odpowiedzialne funkcje w ciągu okresu przejściowego i dlatego też nie można zgłaszać pod jego adresem wygórowanych wymagań. Jest bowiem rzeczą niedopomyślenia, by komisarz, który zastępuje wielogłowe ciało, który ma poważne i trudne zadanie przygotowania szkieletu organizacji samorządu na nowej podstawie, który ma stworzyć grunt pod przyszły nowy samorząd, mógł w ciągu bardzo krótkiego czasu, w ciągu niespełna roku, dokonać cudów i przeprowadzić istotną sanację.

Ale jednak powinien tę stajną Augjasa uprzętać. Są bowiem zaniedbania tak jaskrawe, że kompromitują nie tylko tych, którzy się ich dopuścili, ale i miasto nasze, jako takie.

Na pierwszy ogień, sądzimy, że pan komisarz m. Łodzi skontroluje bieg spraw w wydziale budownictwa. Ile też tam leży planów i projektów, złożonych przez przedsiębiorców i prywatne osoby, które zostały pogrzebane pod zielonym sukniem — i dlaczego tak się stało? Niewątpliwie wypłyne przytem niejedna ciekawa rzecz. Ale nie o to tylko chodzi. Chodzi również o to, iż można jeszcze częściowo uratować tegoroczny sezon budowlany, jeśli się te sprawy przyspieszy. Tysiące mieszkań przybyłoby Łodzi i tysiące robotników znalazłoby zajęcie, gdyby nie ustawiczne i uporczywe grzebanie wszystkich niemal projektów budowlanych.

Pan Komisarz rządowy zajrzy również za kuliszy domeny p. Smolika — do wydziału kultury i sztuki, gdzie „kultura” reprezentowana była przez gwałtowną likwidację szkół i miejskiego kinematografu oświatowego, a „sztuka” znakomitym kiczem, który zawieszony został w muzeum im. Bartoszewiczów, jako autentyk — w pojęciu p. Smolika — mistrza Wierusza-Kowalskiego. Nareszcie, niewątpliwie bohomaz ten doczeka się honorowego i zasłużonego usunięcia.

Wracajcie do domu!

Pp. Rapalskiego i Kuka wezwano telegraficznie do kraju.

Donoszą nam, że wśród ex-lawników magistratu m. Łodzi i dygnitarzy partyjnych nagle rozwiązanie władz miejskich, zwłaszcza ustanowienie komisarza w osobie świetnie orientującego się w stosunkach inż. Wacława Wojewódzkiego, wywołało konsternację.

W ciągu dnia wczorajszego odbywały się nieustanne narady, w wyniku których, jak się dowiadujemy, postanowiono wezwać telefonicznie do powrotu do kraju pp. Rapalskiego i Kuka, którzy bawią zagranicą — we Włoszech i Szwajcarii. Podróż ta, jak nas informują, ma na celu wymalowanie tanich kredytów dla pewnej instytucji użyteczności publicznej.

Panowie ławnicy, bawiący pod lazurami niebem Italii, będą zaskoczeni przykrą wiadomością o minionych pięknych dniach Aranjezu i pośpiesznie, acz niechętnie wrócą do kraju, by służyć radą swoim skonsternowanym towarzyszom.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sz. Janikiewicza (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Gluchowskiego (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrkowskiego (Pomorska 91).

WYCIECZKA DO WARSZAWY.

W niedzielę, dn. 16 b. m. odbędzie się wycieczka do Warszawy zorganizowana przez tułtejszy oddział Wagonów-Lit. Cook. Odjazd w niedzielę o godz. 7.28 z dworca kaliskiego, a wyjazd z Warszawy tego samego dnia o godz. 23-e. Przejazd w obie strony wynosi Zł. 0.60.

NOWA RADA MIEJSKA

liczyć będzie 72 radnych. — Zarząd miasta składać się będzie z prezydenta, trzech wiceprezydentów i 7 ławników.

Wybory odbędą się w ciągu roku bieżącego.

(i) W dniu wczorajszym weszła w życie nowa ustawa samorządowa. W myśl tej ustawy wybory do rady miejskiej w Łodzi muszą być przeprowadzone w ciągu 12 miesięcy od dnia wczorajszego, czyli w terminie do 13 lipca 1914 roku. Komisarz rządowy m. Łodzi p. inż. Wojewódzki będzie wobec tego kierował zarządzeniem miasta w ciągu całego okresu przejściowego aż do wyborów. Jak nas informowano, naczelnym jego zadaniem będzie właśnie w ciągu tego przejściowego okresu w ten sposób pokierować gospodarką miasta by uporządkować całą administrację miejską i umożliwić przyszłemu zarządowi miasta normalne sprawowanie swych funkcji.

Łamanie umowy zbiorowej. Delegacja włóknarzy u p. wojewody.

(i) W dniu wczorajszym delegacja związku zawodowego włóknarzy „Praca” w osobach posła Waszkiewicza i sekretarza Sochy przyjechała do Łodzi. W jej składzie był również inż. H. Nowak, który mu zreferowała sprawę wykonywania umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym w okręgu łódzkim.

Delegacja wskazała p. wojewodzie, iż w ostatnich tygodniach szereg firm włókienniczych zupełnie nie stosuje się do warunków umowy. Szczególnie dzieje się to w przemyśle niezrzeszonym, gdzie naruszana jest zasada 8-godz. dnia pracy, niewypłacane są pełne stawki itd.

Ponieważ władze rządowe w swoim czasie obiecały, iż będą osobiście nadzorowały wykonywanie umowy zbiorowej, delegacja prosiła p. wojewodę, by osobiście sprawą tą się zainteresował. P. wojewoda Hauke-Nowak obiecał iż władze administracyjne rozpoczną systematyczną kontrolę wszystkich fabryk.

Wczoraj rano udała się do Warszawy delegacja klasowego związku włóknarzy w osobach posła Szczerkowskiego i p. Walczaka, celem interwencji, również w sprawie umowy zbiorowej, w ministerstwie opieki społecznej.

Umowa lekarzy z kasą chorych będzie jeszcze raz przedyskutowana w Warszawie.

(i) Jak już donosiliśmy, w najbliższym czasie ma być wprowadzona jednolita umowa zbiorowa w wszystkich kasach chorych z lekarzami.

W związku z tem odbyło się posiedzenie zarządu Izby Lekarskiej Łódzkiej na której szczegółowo przedyskutowano wszystkie artykuły projektu umowy, zaproponowanego przez ogólnopolski związek kas chorych. O niektórych szczegółach tego projektu donosiliśmy przed kilku dniami.

Izba Lekarska Łódzka powzięła uchwałę, iż projekt umowy, w dotychczasowej jego formie, nie odpowiada pod za-

nym względem lekarzom i z tego względu nie może być przyjęty. Uchwalono wobec tego opracować poprawki do projektu, skreślić szereg artykułów, zdaniem Izby, krzywdzących lekarzy i przedstawić swe uwagi naczelnicy izby lekarskiej w Warszawie, która w imieniu wszystkich lekarzy polskich pertraktować będzie ze związkiem kas chorych w sprawie ustalenia ostatecznego tekstu ramowej umowy dla kas chorych.

Poprawki te będą jeszcze tematem narad na zjeździe naczelników wszystkich Izb lekarskich, który odbędzie się w najbliższych dniach w Warszawie.

CASINO | „*Demon Wielkiego Miasta*”
W roli gł.: WYNNE GIBSON EDMUND LOVE
małenki DICKIE MORE Pocz. seansów o g. 4-ej. — Ceny miejsc od 1 zł

Po rozwiązaniu magistratu.

Reprezentować będą zarząd miasta w rozmaitych instytucjach konsesjonowanych, zamiast ławników, naczelnicy wydziałów.

Zakwestjonowane uchwały rady miejskiej

(i) W związku z rozwiązaniem rady miejskiej i magistratu wyloniła się obecnie sprawa przedstawicielstwa zarządu miasta w szeregu instytucji konsesjonowanych i przedsiębiorstwach miejskich. Jak wiadomo, przedstawiciele magistratu i rady miejskiej zasiadali w zarządzie i radzie nadzorczej elektrowni, zarządzie i radzie nadzorczej tramwajów miejskich K. E. Ł., wchodzili w skład rady nadzorczej K. K. O. (komunalnej kasy oszczędności), w skład rady nadzorczej wydziału kanalizacji i wodociągów, reprezentowani byli w komisji poborowej, w komisji zakupu gruntów, oraz stali na czele komisji dyscyplinarnej magistratu i komisji emerytalnej.

Obecnie, z chwilą złożenia z urzędu członków magistratu i rozwiązania rady miejskiej, będą oni odwołani ze wszystkich wyżej wymienionych instytucji. Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach ukaże się w tej sprawie zarządzenie komisarza rządowego inż. Wojewódzkiego. Do wszystkich instytucji konsesjonowanych i przedsiębiorstw miejskich, w których zasiadali członkowie magistratu, delegowani będą obecnie naczelnicy wydziałów zarządu miasta. Do tych komisji zaś, w których zasiadali radni miejscy, delegowani będą obywatele, wybrani przez komisarza rządowego m. Łodzi.

Równocześnie wyloniła się obecnie sprawa, czy uchwały podjęte na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej pozostaną w mocy. Dotyczy to zwłaszcza emerytur dla b. członków magistratu, gdyż uchwalenie djet za posiedzenia, samo przez się automatycznie odpadło. Jak się dowiadujemy sprawa ta rozpatrzone będzie w najbliższych dniach przez urząd wojewódzki, któremu przedłożony zostanie protokół ostatniego posiedzenia rady. Kwestja sporna polega na tem, iż część radnych zakwestjonowała przy uchwalaniu tego punktu quorum. Na liście obecnych było wprawdzie 44 podpisy, ale w międzyczasie część radnych opuściła salę posiedzeń, i w czasie głosowania na sali obecnych było tylko 41 radnych. O ile fakt ten zostanie ustalony, urząd wojewódzki uchwałę rady miejskiej w tej sprawie

uchyli. Nie wyklucza to jednak jak nas poinformowano możliwości starania się przez b. członków magistratu o emerytury w miejskiej komisji emerytalnej, na czele której, na miejsce b. wiceprezydenta Rapalskiego stanie obecnie komisarz inż. Wojewódzki. O ile komisja emerytalna uzna, że istnieją podstawy prawne do przyznania b. członkom magistratu emerytur, wówczas będą oni otrzymywali. O ile zaś uzna, że tych podstaw prawnych niema — wówczas pretensje ich do emerytur zostaną skasowane.

Jak dotąd wiadomo, nie podlegał narazie zastrzeżeniu prawa emerytalnego prezydenta Ziemieckiego, któremu zaliczono do wysługi lat okres piastowania teki ministra, ławnika Joela, który ma za sobą 12 lat nieprzerwanej służby samorządowej i ławnika Adamskiego, który ma za sobą 11 lat nieprzerwanej służby samorządowej. Co się tyczy praw emerytalnych ławników Smolika i Harasza oraz wiceprez. Rapalskiego sprawę tę rozstrzygnie komisja.

sta normalne sprawowanie swych funkcji.

Kiedy odbędą się wybory w Łodzi — do tej chwili niewiadomo. Zależy to od terminu, w którym ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosi przepis nowej ordynacji wyborczej. Na podstawie jednak ustawy samorządowej, która obowiązuje od dnia wczorajszego, już możemy określić jak będzie wyglądało oblicze nowego zarządu miasta nowej rady miejskiej.

A więc rada miejska m. Łodzi będzie miała 72 radnych. Na czele zarządu stać będzie zawodowy prezydent oraz 1 zawodowy wiceprezydent. Poza tem urzędować będą jeszcze dwaj niezawodowi wiceprezydenci, razem więc będzie wiceprezydentów 3. Liczba ławników stanowić będzie 10 proc. liczby radnych, a więc 7. Skład ogólny zarządu miasta pozostanie więc niezmieniony, t. zn. składać się będzie z 11 członków. Różnica polegać będzie na tem, że przyszli ławnicy nie będą urzędować w magistracie, lecz zbierać się tylko ko raz w tygodniu na posiedzenia i stanowić jakgdyby organ doradczy prezydenta miasta.

Zawodowi członkowie magistratu pozostawać będą na swem stanowisku 10 lat i mają prawo do stałego uposażenia i emerytury. Kadencja rady miejskiej trwać będzie 5 lat.

Do rady miejskiej nie będą mogli kandydować wojskowi służby czynnej i funkcjonariusze władz administracji ogólnej, policji oraz straży ogniowej.

Nowa ustawa, która już obecnie obowiązuje, przeprowadza ściśle zasady jednoosobowej reprezentacji naczelników, wzmacnia odpowiedzialność przeszłego prezydenta miasta, ale równocześnie daje mu pewne uprawnienia stosunku do rady miejskiej: będzie miał prawo wstrzymać wykonanie uchwał rady miejskiej, które sprzeciwiają się obowiązującym przepisom lub też mogą być szkodliwe dla samorządu.

Dzień wczorajszy stanowi wobec tego historyczną datę w dziejach samorządu miejskiego.



Hitlerowska prowokacja w Polsce

Agenci Hitlera, Goeringa i Goebbelsa usiłują rozwinąć zbrodniczą i antypaństwową akcję na terenie Rzeczypospolitej. — „Centrala” agitacji hitlerowskiej w Katowicach. — Słabe naśladowanie wzorów niemieckich: mundury, znaczki, koszule i ukłon faszystowski.

Władze niewątpliwie zainteresują się tą imprezą niemiecką.

(s) Przed kilku tygodniami nadesłano nam egzemplarz gazety, która wychodzi w jednym z miast polskich pod nagłówkiem której widniał napis: „Pierwszy organ narodowych socjalistów w Polsce”. Gazeta ta nie różniła się w niczym od oficjalnego organu niemieckich narodowych socjalistów w Berlinie „Voelkische Beobachter”.

Poświęciliśmy wówczas temu pismu kilka słów. Sądziliśmy zresztą, że jest to nieudolna próba naśladowania hitlerizmu w Polsce, a bodaj czy nie prowokacja ze strony Niemców. Ale oto do nasza nam o faktach, które muszą wywołać zdziwienie.

W Katowicach, na jednej z ulic, zawieszono szyld na którym na wiśniowym tle, przecięciem z boku biała błyskawica, widnieje napis: „Narodowo-socjalistyczna partja w Polsce. Centrala”. Jak widać z powyższego, organizacja ta widocznie została zalegalizowana w przeciwnym bowiem razie nie występowałaby oficjalnie nazewnata.

Tyle partyj i stronnictw powstaje i ginie, że nie zajmowalibyśmy się tą sprawą, gdyby kierownictwo partji już na wstępie nie otworzyło swych kart i nie pokazało społeczeństwu, w jakim celu organizacja została powołana do życia i jakie jest jej zadanie.

Ze zdumieniem czytamy wezwania i okólniki partyjne. Powtarzają one bowiem niemal dosłownie to, co w swoim czasie mówili narodowi socjaliści niemieccy, nim objęli władzę i rozpoczęli swe barbarzyńskie wyczyny. Nadesłano nam wczoraj cztery okólniki, które wydała ta organizacja w ciągu ostatnich tygodni. Ich treść jest tak wymowna, że nie wymaga zupełnie komentarzy.

„OKÓLNİK Nr. 3.

Katowice, dnia 27 czerwca 1933 r.
Do wszystkich zarządów grup i mężów zaufania.

Na podstawie uchwały konferencji narodowo - socjalistycznej partji robotniczej, zarządza się co następuje:

Wszyscy członkowie bojowej organizacji winni nosić przepisowe umundurowanie: a) Koszula koloru ciemno-wiśniowego, sportowa, na przedzie z dwiema kieszonkami naszywanymi. Na brzegach kołnierza biała błyskawica, wyszyta, długości 4 cm. Na lewym rękawie należy nosić taką samą błyskawicę, z okrągłą białą obwódka. b) Krawat długi, wiązany, koloru ciemno-granatowego, z wpiętą szpilką — białą błyskawicą. c) Spodnie długie, koloru granatowego. d) Trzewiki czarne. e) Czapka koloru ciemno - granatowego, kroju sportowo - narciarskiego, z oznaką białej błyskawicy na wiśniowym tle. f) Sztandar dla poszczególnych grup winien mieć rozmiar 60x60 koloru ciemno - wiśniowego, na środku biała błyskawica z białą obwódką o średnicy 40 cm. Na rogach należy umieścić literę koloru białego N. S. P. R. G. W razie przeszkód w występowaniu w mundurze należy do ubrania cywilnego nosić krawat ciemno - wiśniowego koloru z przepisową szpilką — błyskawicą. Do przepisowych ubrań podczas uroczystości i zebrań noszona ma być opaska ciemno-wiśniowego koloru z naszytą oznaką błyskawicy. Wszyscy członkowie obowiązani są podporządkować się przepisom naczelnej władzy, zachować i przestrzegać posłuszeństwo i wierność idei N. S. P. R.

WYDZIAŁ WYKONAWCZY.

„OKÓLNİK Nr. 4.

Katowice, dnia 29 czerwca 1933.
Do wszystkich zarządów grup i mężów zaufania.

Wzywa się wszystkich członków narodowo - socjalistycznej partji robotniczej do rozpoczęcia akcji przygotowawczej do osiągnięcia naszych celów. WSZYSCY CZŁONKOWIE WINNI

ZBIERAĆ SZCZEGÓLNE INFORMACJE O OSOBACH POCHODZENIA ŻYDOWSKIEGO, O POLAKACH, KTÓRZY OŻENILI SIĘ Z ŻYDÓWKAMI I POLKACH, KTÓRE WYSZŁY ZAMAŻ ZA ŻYDÓW. Pietnować tych polaków i bojkotować ich. Wszystkie uwagi i meldunki należy kierować do centrali w Katowicach. Tamże należy zwracać się po materiał propagandowy. Wszyscy członkowie obowiązani są podporządkować się przepisom naczelnej władzy, zachować i przestrzegać posłuszeństwo i wierność idei N. S. P. R.

KOMITET WYKONAWCZY.

„OKÓLNİK Nr. 5

Katowice, 4 lipca 1933 r.

Do wszystkich zarządów grup i mężów zaufania.

Uchwała konferencji zarządu okręgowego N. S. P. R. z dnia 1 lipca 1933 r. postanawia się:

Powołuje się do życia kierownictwo Partji, które uważać należy za naczelną władzę N. S. P. R. Kierownictwo partji dzieli się na 7 oddziałów: oddział I ogólny — sprawy zewnętrzne, oddział II

organizacyjny — sprawy wewnętrzne, oddział III gospodarczy — finanse i propaganda, oddział IV społeczno-zawodowy — prasa i sekretariat, oddział V — administracja, oddział VI — prawny, oddział VII — komenda główna oddziałów bojowych.

We wszystkich sprawach należy zwracać się do odnośnego oddziału. O wszelkich zebraniach powiadomić winni mężowie zaufania, względnie prezesi grup każdorazowo centralę najpóźniej do tygodnia, aby dać możność przygotować referatów na wyjazd. Adresować należy do oddziału II.

Pozdrowieniem naszym jest słowo „Naprzód” i podniesienie prawej ręki w górę na sposób faszystowski.

Wzywamy wszystkich do walki o wielką narodowo - socjalistyczną Polskę. Aby w niej znaleźli nareszcie pracę wszyscy polacy czystej krwi aryjsko-słowiańskiej. Polska jest dla polaków, Żydom i innej mniejszości narodowej należy odebrać wszystkie prawa spo-

teczne i obywatelskie.

KIEROWNICTWO ODDZIAŁU II.

Uwaga. W dniu 15 lipca 1933 roku odbędzie się w Katowicach, przy ulicy Marszałka Piłsudskiego 63-a w restauracji „Piast” (wobec niewykończenia własnego lokalu), o godz. 20-ej konferencja prezesów wszystkich grup oraz mężów zaufania. Wstęp na salę mają tylko członkowie za okazaniem legitymacji”.

I wreszcie okólnik ostatni, który nosi datę 8 lipca, postanawia, wiele wynoszą składki członkowskie (bezrobotni 10 groszy, robotnicy 50 groszy, stan średni, rzemiosło, kupcy i wolne zawody 1 zł.) i donosi, że wszyscy członkowie winni zwrócić się do centrali w Katowicach po odbiór legitymacji.

Cóż to jest? Kto finansuje to przedsięwzięcie? Kto stoi na czele tej organizacji, która pragnie w Polsce wprowadzić taki reżym, jaki panuje w obecnej chwili w Niemczech. Nie wątpimy, że władze państwowe zainteresują się tą sprawą.

Filip Scheidemann uciekł z Niemiec

i jako emigrant wzywa narody świata do interwencji zbrojnej przeciw Hitlerowi.

Tragedja b. wodza socjalistów niemieckich.

(s) Wypadki w Niemczech w niesłychanie tragiczny sposób wpłynęły na losy znanych w całym świecie ludzi, których nazwiska były synonimami pewnych pojęć społeczno-politycznych.

Któż nprz. nie wie, kim był Filip Scheidemann? Nazwisko to określało cały kierunek polityczny, symbolizowało patriotyzm socjalistów niemieckich.

Temu przecież człowiekowi zarzucano, że zdradził sztandar międzynarodki socjalistycznej dla idei patriotycznej. On poprowadził milionowe rzesze zorganizowanych robotników niemieckich do koszar, a następnie do okopów, by rzucić ich na szalę wypadków wielkiej wojny światowej.

Filip Scheidemann był nadto pierwszym kanclerzem Rzeszy niemieckiej, który ściągnął na siebie zarzut, że w interesie patriotyzmu państwowego ukorzył się przed Wilhelmem II i skłonny

był zawrzeć z nim pakt. Przez wiele lat był wodzem socjal-demokracji niemieckiej, a nawet gdy przestał osobiście odgrywać czynną rolę w życiu partji, nazwisko jego pozostało jakgdyby drugą nazwą partji socjal-demokratycznej („szajdemanowcy”).

W ciągu lat ostatnich stary Scheidemann usunął się całkowicie z życia partyjnego. Został nadburmistrzem miasta Kassel i na tem stanowisku miał zapewnić spokojny byt, traktowany zarówno przez partię jak i przez rządy niemieckie jako emeryt.

Gdy nastąpił w Niemczech przewrót, Hitler wyrzucił go przedewszystkiem ze stanowiska nadburmistrza. Zastosował wobec niego i jego najbliższej rodziny tak niesłychane szykany, że wywołał wstrząsający fakt równoczesnego samobójstwa córki jego i zięcia, również socjalisty.

A teraz dowiadujemy się, iż ten niewątpliwie patriota niemiecki a nawet nacjonalista, który właśnie podporządkował interesy partji i idei (socializmu) interesowi państwa, Filip Scheidemann, starzec, stojący już niemal nad grobem, musiał w ciemną noc przez „zieloną granicę” uciekać z własnej ojczyzny, ratując swe życie.

I oto rzecz znamienita. Sędziwy wódz socjal-demokracji niemieckiej, wieloletni kierownik związków zawodowych, były kanclerz Rzeszy, wieloletni poseł do Reichstagu, wódz proletariatu niemieckiego i nadburmistrz miasta Kassel ogłosił w prasie zagranicznej artykuł — wezwanie do wszystkich narodów świata by podjęły akcję zbrojną przeciwko Hitlerowi i jego kłicie, która, jego zdaniem, zniszczy zupełnie Niemcy.

Zarzucono Scheidemannowi, że „zdradził” socjalizm, obecnie zarzucają mu hitlerowcy, że „zdradził” ojczyznę.

Jest to jedna z wielu tragedji, która zrodził obecny reżym w Niemczech.

Co się dzieje w Hitlerlandzie.

Jak znęcano się w Pile nad byłym dyrektorem policji, dr. Thiemannem.

Były dyrektor policji w Pile, dr. Thiemann, należący do socjaldemokracji, został przed kilkoma tygodniami aresztowany we Wrocławiu. Aresztowanie jego nastąpiło zupełnie bez powodów, stało się jednak zrozumiałe po dniu 7 lipca. Dnia tego bowiem sprowadzono b. dyrektora policji do Pily i tutaj, urządzono mu przyjęcie, na jakie tylko całkowite zdżiczenie obyczajów, zanik najprymitywniejszej etyki nowoczesnych Hunnów pozwalała:

Thiemanna, któremu na szyi zawieszono wielki plakat, poniżający jego godność człowieka, i któremu kazano nieść ciężki wielki drąg, z małą ozdobką republikańską, by ośmieszyć w ten sposób dawne niemieckie godło państwowe, pędzono przez miasto. Temu niezamowitemu pochodowi, na którego czele kroczyła policja, a więc dawni podkomendni Thiemanna, przyglądały się tłumy rozradowanej sensacyjnem widowiskiem nie-

mieckiej gawiedzi. Młodzież hitlerowska biegła obok pochodu i gwizdami i okrzykami obсыpywała dawnego dygnitarza. Ofiara dziczy teutońskiej, dr. Thiemann, włócił się, slaniając się na nogach, blady i z błędnem spojrzeniem. By nie pozwolić mu upaść i w ten sposób nie dopuścić do przedwczesnego końca tego widowiska, podtrzymywało go pod ramiona dwóch starszych rangą miejscowych „wodzów” hitlerowskiej dziczy.

Chcąc zwiększyć jeszcze męczarnie ofiary, jeden z hitlerowców, nie biorący udziału w pochodzie, zatrzymał go w pewnej chwili i zbliżywszy się ostentacyjnie do Thiemanna, przeczytał napis na jego szyi. Brakowało jeszcze tylko plucia w twarz i policzkowania ofiary.

B. dyrektor pilskiej policji, odprowadzony do więzienia, uległ silnemu wstrząsowi nerwowemu i padł bez zmysłów na ziemię, wobec czego musiał być natychmiast odstawiony do szpitala.

Park „Helenów”

GOŚCINNE WYSTĘPY ZNAKOMITEGO ZE-SPOŁU „IDISZE BANDE”.

Jutro, w sobotę wieczorem tylko jeden raz wystąpią z wielkim przedstawieniem koncertem znakomite sily warszawskiego teatru „Di Idische Bande”, Malwina Rapel, Lola Folman, Zysze Kac, Dawid Lederman, M. Hilsberg i in. Program jaki wybrali nasi ulubieńcy dla „Helenów” jest najpiękniejszy, bogaty i pełen zdrowego humoru. Pod tytułem „Alt wert gekaszert” „bandyci” przypomną się Łodzi w swych najlepszych numerach. A więc Łodzianie tłumnie odwiedźcie w sobotę wieczorem najpiękniejszy zakątek naszego miasta park „Helenów”, bo „Idische Bande” tylko w ten wieczór spędzi troski z waszych zafrasowanych lic. O godz. 5.30 Koncert Symfoniczny pod dyrykcją Teodora Rydera, a o 9-ej początek programu „Di Idische Bande”. Bilety w cenie od 1.09 do nabycia w cukierni Tureckiej (Piotrkowska 12) i w kasie parku „Helenów”.

P. O. S. hartuje ciało

Kurjer Handlowo-Przemysłowy Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Nowy kodeks handlowy.

II.

Postanowienia o firmie w projekcie kodeksu niewiele odbiegają od obecnie obowiązujących w naszej dzielnicy norm prawnych.

Firma kupca jednoosobowego składa się z jego nazwiska i przynajmniej jednego jego imienia. Firma spółki jawnej zawiera nazwiska i imiona wszystkich współników albo nazwisko i imię przynajmniej jednego z nich z dodatkami, wskazującym spółkę (nie starczy — jak obecnie — podać same tylko nazwiska współników). Firma może zawierać prócz tego dodatki, mające na celu bliższe oznaczenie (byłoby nie wprowadzały w błąd). Kto nabywa przedsiębiorstwo — może za zezwoleniem dawnego właściciela lub jego spadkobierców prowadzić je pod dotychczasową firmą z dodatkiem określającym zmianę. Firma nie może być pozbyta bez przedsiębiorstwa. Każda nowa firma powinna odróżniać się dostatecznie od firm wpisanych do rejestru handlowego tego samego sądu.

Organizacja rejestru handlowego w głównym zrebie zblizona jest także do systemu naszej dzielnicy. Zasadnicze przepisy w streszczeniu są tu następujące:

Rejestr jest jawny. Prowadzą go sądy okręgowe. Wpisy uskutecznią się na podstawie zgłoszeń lub z urzędu. Zgłoszenia powinny być dokonane w ciągu 14 dni (niestety projekt nie mówi — od kiedy). Zgłoszenia uskutecznią się osobiście lub pismem z podpisem wierzycielnym. Sąd rejestrowy zapomocą kar pieniężnych do 500 zł. może zmusić do zgłaszania wpisów. Sąd rejestrowy bada legalność dokumentów oraz sprawdza, czy zgłoszone dane są prawdziwe, o ile ma w tym względzie wątpliwość. Wszelkie władze i instytucje publiczne obowiązane są do udzielania informacji. Wpisy ogłasza się w „Monitorze”, po upływie 3 dni od ogłoszenia uważa, że doszły do powszechnej wiadomości. Wpisy mają domniemanie prawdziwości.

Inowacja jest przepis, że żona kupca lub współnika osobiście odpowiedzialnego może żądać wzmianki o istnieniu umowy dotyczącej majątkowych stosunków małżeńskich, (zwłaszcza o zawarciu umowy przedślubnej czyli tak zwanej potocznie „interczy”). Żony kupców powinny pamiętać o tem.

Sprzedaż i wogóle zbycie, wydzierżawienie przedsiębiorstwa etc. winny być zarejestrowane. Zbywca pod surowymi karami powinien podać nabywcy wszystkie długi, wogóle obowiązany jest nie czynić niczego, co by utrudniło dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa.

Jeżeli zbycie nastąpiło w akcie notarialnym — nabywca odpowiada solidarnie wraz ze zbywcą za zobowiązania przedsiębiorstwa, o których wiedział albo powinien był wiedzieć. W związku z tem wprowadzono szereg przepisów, mających na celu ochronę dłużnika przed aktami fikcyjnymi. Bardzo ryzykowny jest nowy przepis, wedle którego osoby trzecie związane umową z przedsiębiorstwem mogą na wypadek zbycia domagać się w pewnych wypadkach rozwiązania umowy.

Nowością w naszej dzielnicy są postanowienia o dzierżawie przedsiębiorstwa. Dzierżawca w zasadzie odpowiada solidarnie za długi wydzierżawiającego, powstałe przed przedsięwzięciem, chociażby nawet należały do wydzierżawiającego.

Hausa na bawełnę.

Zwyżka wynosi prawie 100 punktów. — Jakie są powody nagłej hausy. — Podwyżka cen przędzy bawełnianej.

W dniu wczorajszym, zarówno na giełdzie bawełnianej w Nowym Jorku, jak i w Nowym Orleanie zanotowano gwałtowną zwyżkę bawełny surowej. Zwyżka ta oscylowała w granicach od 80 do 86 punktów. Aczkolwiek ostatnio byliśmy świadkami wahań cen na rynkach surowej bawełny, to jednak tak poważna różnica, pomiędzy notowaniami dwóch następujących po sobie dni, należy do zjawisk rzadkich.

Celem zorientowania się, co mogło wpłynąć na tak szaloną zwyżkę notowań bawełny zwróciliśmy się do najwybitniejszych tutejszych przedstawicieli bawełnianych, którzy oświadczyli nam, co następuje:

— Już w godzinach poobiednich w dniu 12 lipca r.b. spodziewać się należało poważniejszej zwyżki notowań, w związku z wiadomościami, jakie otrzymano z Liverpool'u, o bardzo poważnym wzroście zapotrzebowania na bawełnę w Nowym Jorku. Z drugiej strony, według napływających wiadomości ze Stanów Zjednoczonych, propozycja poważnego ograniczenia obszarów pod zastaw bawełny, ma być rozpatrzona przychylnie, liczyć się więc należy ze znacznie zmniejszonymi zbiorami bawełny w roku bieżącym. Przyczyny wyżej wymienione, jak również ponowny spadek dolara, zaobserwowany na giełdach europejskich

spowodować musiał tak poważną zwyżkę notowań.

Celem zilustrowania powyższej hausy podajemy notowania z dnia 11 i z dnia 12 b.m. w Nowym Jorku i w Nowym Orleanie, przy czym notowania w nawiasach oznaczają ceny z dnia 11 b.m. bez nawiasów zaś z dnia 12 b.m.

N. JORK: loco — (10.65) — 11.55, lipiec — (10.50) — 11.38, październik — (10.84) — 11.74, grudzień — (11.03) — 11.92, styczeń — (11.11) — 11.95, marzec — (11.26) — 12.10, maj — (11.42) — 12.25.

N. ORLEAN: — loco — (10.63) — 11.46, lipiec — (10.51) — 11.34, październik — (10.81) — 11.65, grudzień — (10.99) — 11.83, styczeń — (11.05) — 11.88, marzec — (11.22) — 12.04, maj — (11.34) — 12.18.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że mocna tendencja na rynku bawełny wpływa również na ukształtowanie się cen na rynku przędzy bawełnianej. Już zresztą w dniu wczorajszym, natychmiast po otrzymaniu wiadomości o hausie na rynku bawełny, poszczególni przedziałnicy podwyższyli ceny swej przędzy, wysokość jednakże tej zwyżki traktowana była przez poszczególnie przedziałnicy indywidualnie, w zależności od sytuacji materialnej, w jakiej dana przedziałnia się znajdowała. Nie ulega jednakże najmniejszej wątpliwości, że, w wypadku utrzymania się mocnej tendencji na światowych rynkach bawełny, ceny przędzy bawełnianej na naszym rynku ukształtują się również pod znakiem tendencji mocnej, tembardziej, iż zwyżka bawełny następuje w granicach zupełnie nieproporcjonalnych do spadku dolara, czego najlepszym dowodem jest fakt, że o ile dolar spadł wczoraj o 3 — 4 proc., bawełna zwyżkowała o 10 procent.

DOLAR W ŁODZI.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym mocna onegdajsza tendencja dla dolara całkowicie się załamała. W godzinach rannych rynek prywatny płacił jeszcze za dolary 6.20 i sprzedawał po 6.25, gdyż początkowy kurs Banku Polskiego wynosił 6.15. Następnie jednak Bank Polski kurs ten obniżył do 6.05, co spowodowało niższe kursy w obrotach prywatnych do 6.15 w płaceniu i 6.20 w żądaniu. Kurs ten utrzymał się już w ciągu całego dnia, jednakże przy zupełnym prawie braku odbiorców i bardzo znacznej podaży. Końcowa tendencja wyraźnie słaba, na co wpłynęła (poza przewagą zaoferowania nad popytem) raptowna zwyżka bawełny, wynosząca na onegdajszej giełdzie Nowo-Jorskiej okragłe 10 procent (100 punktów). Zwyżka bawełny przekraczająca procentowo znacznie spadek dolara wytworzyła na rynku walutowym nastrój, iż amerykańskie sfery giełdowe przewidują dalszą niewzruszoną zniżkę dolara. Okoliczność ta w głównej mierze wpłynęła na brak zapotrzebowania na dolary.

Jednocześnie znacznie wczoraj osłabła tendencja dla zboża. Za dolary złote można było uzyskać najwyżej 9.28, zaś nabyć za 9.30 przy znacznej podaży materiału, przekraczającej zapotrzebowanie, pozostające stosunkowo również na

dość wysokim poziomie. Ruble złote kształtowały się w granicach 4.93 w płaceniu i 4.95 w żądaniu, wykazując niższe wahanie się kursu, mimo bardzo ograniczonej podaży materiału.

Dalarami papierowemi i złotem dokonano wczoraj bardzo znacznych transakcji natomiast inne waluty w zaniedbaniu przy niejedolitej tendencji.

Funt wykazał zlekka silniejszą tendencję przy kursie 29.5 w płaceniu i 29.8 w żądaniu, frank francuski zlekka słabiej 35.00 w płaceniu i 35.10 w żądaniu, frank szwajcarski w płaceniu 173 i w żądaniu 173.5, szyling austriacki 100 w płaceniu i 101 w żądaniu, marka niemiecka 211 w płaceniu i 211.5 w żądaniu i gulden gdański 174 w płaceniu i 175 w żądaniu. Podaż wszelkiego rodzaju walut najzupełniej dostateczna.

Łódzkie 8-procentowe listy zastawne wykazały wczoraj tendencję słabszą przy kursie 37.5 w płaceniu i 38 w żądaniu. Podaż listów dość obfita, zapotrzebowanie nieznikome. Pożyczki państwowe opiewające na dolary pomimo zmiany systemu przeliczenia, uwzględniającym, jako podstawę kurs kable, nie wykazały zmienionej tendencji. Zainteresowanie temi papierami małe przy utrzymanych kursach. (c).

Giełda pieniężna.

Warszawa, 13 lipca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała słaba, zwłaszcza dla waluty amerykańskiej. Mocniej kształtował się jedynie kurs dewizy na Sztokholm, Zurych i Londyn. Zapotrzebowanie na dewizy było zwiększone. Notowano: Belgja 124.75 (-5), Holandia 360.90 (-10), Londyn 29.88(+8), Nowy Jork 6.20 (-15), wypłata telegraficzna na Nowy Jork 6.23 (-14), Paryż 35.01 (+1), Praga 26.53 (-1), Sztokholm 153.75 (+15), Szwajcaria 173.25 (+10), Włochy 47.55 (+5). Transakcje dokonane a nienotowane: Gdańsk 173.80; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 213.40. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 210, funt angielski w gotówce 29.80, szyling austriacki 100.75, dolar gotówkowy 6.17 — 6.20, rubel złoty 4.89, dolar złoty 9.26.50, rubel srebrny 1.40, bilon 0.65. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 6.15—6.10—6.05.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja dla akcji była słaba, przy większym zaoferowaniu. Większych obrotów dokonano akcjami Banku Polskiego, Lillopami i Starachowicami. Notowano: Bank Polski 82 — 82.25 (+25), Kijewski — 17, Lillopy 13 — 12.25 (-75), Starachowice 10.75 — 10.95 — 10.75, Haberbusch 49.50

—50 (+50). Transakcje dokonane a nienotowane: Cegielski 10.50, za akcje Warszawskiego Towarzystwa Fabryk Cukru chciało płacić 20.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych przeważała tendencja słabsza, przy większym zainteresowaniu i obrotach 7 proc. poź. stabilizacyjna, 4 i pół proc. listami ziemskimi i 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 38.65 (-10), 4 proc. dolarowa 46.25 — 46 (-30), 4 proc. inwestycyjna serjowa 109.75 (+125), 5 proc. konwersyjna 44 (+25), 5 proc. kolejowa 40 (-50), 6 proc. dolarowa 57.50 — 59 (+150), 7 proc. stabilizacyjna 48.25 — 48.75 — 48.50 (-63). Listy zastawne i obligacje banków państwowych bez zmiany, 8 proc. listy funtowe Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego 51 (+100), 4 i pół proc. listy ziemskie 40, 8 proc. Warszawy 42.50 — 42.13 — 42.25 (-13), 10 proc. Siedlec 33.50 (+50). Transakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. inwestycyjna 101, 7 proc. śląska — 45, 7 proc. warszawska dolarowa 41, 4 i pół proc. Warszawy 48 (+25), 5 proc. państwowa renta ziemska 43.25 — 43.50 (+87), 6 proc. obligacje m. Warszawy 8 i 9 emisja 34 (+25), za 8 proc. pożyczkę dillonowską chciało płacić 64, za 5 proc. Warszawy — 52.25.

Giełda zbożowa

Warszawa, 13 lipca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 262 tony, w tem żyta 105 ton. Notowano za 100 kg. paryetel wagon Warszawa, w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto I-szy gatunek standard 23 — 24, II-gi standard 22 — 23, pszenica czerwona jara szcziłta 43 — 44, pszenica jednolita 42 — 43, pszenica zbierana 41 — 42, owies jednolity 19.50 — 20.50, owies zbierany 18.50 — 19.50, jęczmień na kaszę 21 — 22, gryka 20 — 21, proso 21 — 22,

groch polny z workiem 24 — 27, groch Victoria 32 — 36, wyka 14 — 15, lubin niebieski 10 — 10.50, lubin biały 11 — 12, siemię lniane basis 45 — 48, mąka pszenna luksusowa 65 — 70, mąka pszenna gat. I-szy 60—65, mąka pszenna gat. II-gi 55 — 60, mąka pszenna gat. III-ci poślednia 30 — 40, mąka żytnia pyłkowa 39 — 41, mąka żytnia siłkowa i razem 29 — 31, otręby pszenne szale 13.50 — 14.50, otręby średnie 13.50 — 14, otręby żytnie 12.50 — 13, kucheniane 18 — 19, kucheniane 14 — 14.50, kucheniane 16—16.50.

Wieści gospodarcze

EUROPEJSKIE BANKI EMISYJNE WYCOFUJĄ ZŁOTO Z AMERYKI.

Donoszą z New Jorku, że europejskie banki emisyjne wycofały ze swoich depozytów w nowojorskim Federal Reserve Banku od chwili dewaluacji dolara, złota na łączną sumę 70.5 milj. dolarów. W ten sposób zagraniczne depozyty złotowe w nowojorskim banku emisyjnym zmniejszyły się z 378.45 na 307.95 milj. dolarów.

UPADŁOŚCI BANKOWE W NIEMCZECH.

Donoszą ze Swinemünde, że ogłoszono tam upadłość znana firma bankierska J. Jacoby i Synowie. Właściciel banku Jerzy Jacoby został aresztowany.

Równocześnie donoszą z Drezn o likwidacji istniejącego od lat 40-tu domu bankowego Rudolfa Rentcha w Liebenwerda w Saksonji. Likwidacja spowodowana została dużymi trudnościami finansowymi, z którymi musiała walczyć ostatnio wspomniana firma.

PRZYDZIAŁ DEWIZ W NIEMCZECH 50%.

Minister gospodarki Rzeszy wydał zarządzenie, na podstawie którego ogólny przydział dewiz potrzebnych na import towarów wykorzystywany może być w sierpniu do wysokości 50 procent, czyli w tym samym stosunku, co w miesiącach poprzednich.

NOTOWANIA BAWELNY

Z Nowego Jorku i Nowego Orleanu notowania nie nadeszły z powodu przeszkód atmosferycznych.

LIVERPOOL. Lipiec 5.92, sierpień 5.96, wrzesień 5.97, październik 5.99, listopad 6.00, grudzień 6.02, styczeń 6.04, luty 6.05, marzec 6.08, kwiecień 6.09, maj 6.11, czerwiec 6.12, lipiec 6.14.

Bawełna egipska. Loco 8.30, lipiec 7.95, październik 8.03, listopad 8.09, styczeń 8.16, marzec 8.24, maj 8.32, czerwiec 8.39.

UPPER. Loco 7.41, lipiec 7.16, październik 7.12, listopad 7.13, styczeń 7.17, marzec 7.21, maj 7.25, czerwiec 7.29.

BREMA. Loco 12.10, styczeń 12.08, marzec 12.18, maj 12.33.

ALEKSANDRIA. Bawełna Sakellaris: lipiec 14.77, listopad 15.75, styczeń 16.04, marzec 16.44.

Bawełna Ashmouni: sierpień 13.31, październik 12.83, grudzień 12.99, luty 13.25, kwiecień 13.39.

Największa pożyczka sowiecka

pozbawia 40 milionów ludzi ich miesięcznego zarobku.

Ostatnia wewnętrzna pożyczka rosyjska, zwana „pierwszą pożyczką drugiej piąteletki”, zasługuje na to, aby poświęcić jej trochę uwagi. Historia jej jest krótka. W dniu 10 maja r. b. w Nr. 127 w gazecie „Prawda”, będącej urzędowym organem Komitetu Centralnego partii komunistycznej, ukazało się obliczenie, ile wyniosły dotychczasowe pożyczki.

A więc z pożyczki 1928/29 r. otrzymana 575,5 milj. rubli, w r. 1929/30 — 1.072,5 milj., w r. 1931 — 1.748,1 milj., w r. 1932 — 2.468,8 milj., razem 5.863,1 milj. rubli. Artykuł kończy się tryumfalnym wnioskiem, że oto robotnicy własnym sumptem budują przemysł rosyjski bez pomocy obcej. W dniu 12 maja w tejże gazecie zamieszczono ilustrację, przedstawiającą dwóch robotników, głowiących za „pierwszą pożyczką drugiego okresu pięcioletniego”, a już dn. 15 maja w Nr. 132 „Prawda” ogłosiła uchwałę Centralnego Komitetu Wykonawczego i Rady Komisarzy Ludowych ZSSR o rozpisaniu nowej pożyczki na sumę 3 miliardów rubli.

Nadmienić należy, że z małymi modyfikacjami powtórzyło się to samo i w innych pismach rosyjskich.

Nowa pożyczka oprocentowana jest na 10 proc., z terminem umorzenia 10-letnim, podzielona na obligacje 100-rublowe. Dużą niewątpliwie osobliwością jest jej kolosalna cyfra. Takiej pożyczki dzieje Rosji dotąd nie zanotowały. Ponieważ według kursu urzędowego czernoniec odpowiada 10 rublom, albo prawie funtowi angielskiemu, więc byłaby to suma równa 300 milj. ft. sz.

Oczywiście faktyczna wartość tej sumy jest znacznie skromniejsza. Kurs giełdowy w Warszawie czerwonia wynosi zaledwie 90 groszy, a więc suma 300 milj. czerwoniów (lub 3 miliardów rubli) odpowiadałaby właściwie tylko 270 milj. zł. Nie należy wszakże stąd wysnuwać wniosku, że pożyczka ta nie jest duża. Do osobliwości bowiem waluty rosyjskiej zaliczyć należy i to, iż wartość i siła jej nabywcza w dużej mierze zależy od tego, w czyich rękach się znajduje. Jakkolwiek bowiem robotnik i wyższy urzędnik sowiecki za swoją pracę są wynagradzani jednakowo, bądź różnice są bardzo nieznaczne, to jednak wówczas gdy robotnik może po cenach urzędowych nabyć zaledwie parę funtów chleba i trochę mięsa na miesiąc, a resztę musi kupić po cenach rynkowych, to urzędnik nabywa wszystko w specjalnych magazynach po cenach urzędowych. A ceny rynkowe są wręcz baczne. Pud (16 i pół kg.) maki kosztuje 350 rubli, funt (40 gram) chleba — 6 rubli, 1 kg. kukuru 28 rubli, 10 jaj — 19 rub. itd. Nic dziwnego zatem, że otrzymując np. po 500 rb. miesięcznie, dygnitarz żyje całkiem znośnie, a nawet jest w stanie robić oszczędności, wówczas gdy robotnik jest stale głodny, wynagrodzenie jego bowiem właściwie nie przewyższa 40—50 zł. miesięcznie.

Biorąc okoliczności te pod uwagę,

należy dojść do wniosku, że pożyczka ostatnia jest bardzo duża, nawet na rosyjskie stosunki. Od robotnika wymaga to wyrzeczenia się miesięcznego zarobku, co jest ofiarą bardzo ciężką, zwłaszcza że ma ona właściwie charakter przymusowy. Robotnik zatem musi się wyrzec wielu niezbędnych rzeczy, tembardziej że żadnych oszczędności zazwyczaj nie posiada.

Skutki wycofania w szybkim tempie tak wielkiej sumy z obrotu mas pracujących były niemal natychmiastowe. Już w dniu 7 czerwca „Prawda” stwierdza, że „dawniej popyt na towary nie był zaspakajany... obecnie towar leży na półkach sklepowych”. I dalej „stwierdzono spadek obrotów handlowych... Obrót spadł o 20 proc.” itd.

Inaczej oczywiście być zresztą nie mogło. Ponieważ „powodzenie” pożyczki było bardzo duże, przeto już w kilkanaście dni po otwarciu subskrypcji stwierdzono, że miasta zapisały się na 2.200 milj., a wieś na 634 milj., czyli że cała pożyczka prawie została pokryta (choć pieniądze jeszcze nie wpłynęły). Oczywiście wszystko będzie potrącone

przy pierwszej wypłacie (w najlepszym wypadku przy paru wypłatach) robotnikom, urzędnikom, kołchoznikom itd. z ich zarobku. Ale wycofanie takiej sumy musiało się odbić na obrotach wymiany towarowej, od której potrącanie pewnego odsetka stanowi podstawę dochodów państwowych.

Należy zauważyć, że w pożyczce biorą udział szerokie masy ludności. W pożyczce ostatniej r. 1932 brało udział podobno 40 milionów osób. W pożyczce 1933 r. ilość ta będzie prawdopodobnie nie mniejsza, a zapewne większa. Pozbawienie wszakże w drodze przymusowej miesięcznego dochodu tak dużej ilości ludzi jest eksperymentem, na który władze pozwoliły sobie mogą w jednej tylko Rosji. I to jest bodaj największą osobliwością tej pożyczki.

Zbyteczny wyjazd zagranicę! Zbyteczne używanie zagranicznych wód mineralnych i soli przeczyszczających. — Lepsze mamy w kraju! WODA GORZKA MORSZYŃSKA I NATURALNA SÓL MORSZYŃSKA są niezastąpionym lekiem w schorzeniach żołądka, jelit, watroby i nadmiernej otyłości. — Do nabycia w aptekach i drogerjach.

Rada i Zarząd K.K.O. w Tomaszowie

rozwiązane decyzją p. wojewody.—Komisarzem K.K.O. został p. Witkowski.

P. wojewoda decyzją z dnia 12 b.m. rozwiązał Radę Komunalnej Kasy Oszczędności m. Tomaszowa i złożył z urzędu członków tejże Kasy. Decyzja ta wywołała na została niestosowaniem się Rady i Zarządu K.K.O. do obowiązujących przepisów i poleceń władz nadzorczych, mających na celu utrwalenie zaufania do K. K. O. A mianowicie, mimo otrzymania przez Kasę od związku poręczającego 25.000 zł. na pokrycie częściowych strat Kasy, sumy tej organa Kasy nie zużyły całkowicie na spłatę zaległych zobowiązań Kasy, lecz 17.000 zł. przeznaczyły na wydanie nowych pożyczek. Tego rodzaju zadysponowanie powyżej wymienioną

sumą 17.000 zł. uniemożliwiło wypłatę sum z książeczek oszczędnościowych wystawionych przez Kasę, a zastrzeżonych do wyłącznej dyspozycji Generalnej Loterii Państwowej w Warszawie, mimo że Gen. Dyr. zażądała wypłaty sum, umieszczonych na tych książeczkach jeszcze w 1931, r. Fakt ten przyczynił się do podważenia zaufania do K.K.O. m. Tomaszowa Mazowieckiego, a dalsze zwlekanie z wypłatą sum z książeczek oszczędnościowych mogłoby się przyczynić do podważenia opinii K.K.O. Komisarzem K.K.O. m. Tomaszowa Maz. ustanowił p. wojewoda Jana Witkowskiego, pracownika, K.K.O. w Łasku.

Po rozwiązaniu rady miejskiej w Tomaszowie

Zamierzenia komisarza rządowego p. Rychlickiego

Tomaszów Maz., 13 lipca. Ministerstwo spraw wewnętrznych, rozwiązując Radę Miejską i Magistrat, podało, jako główny motyw—olbrzymie zadłużenie miasta, wprost nieproporcjonalne do jego majątku oraz dochodów, pozatem złą gospodarkę, która właśnie przyczyniła się bezpośrednio do tak wielkiego obciążenia długami Tomaszowa.

Są to właśnie najpoważniejsze zarzuty jakie skłoniły ministerstwo do tego kroku.

Pan komisarz Eustachjusz Ruchlicki, przejmując w swoje ręce rządy w tutejszym magistracie, w pierwszym rzędzie dążyć będzie do uzdrowienia stosunków

i gospodarki miejskiej, kładąc szczególny nacisk na kwestie finansowe, ową pięć Achillesa naszego samorządu...

Jednocześnie pan komisarz Rychlicki udzielił z dniem wczorajszym bezterminowego urlopu kierownikowi wydziału skarbowego magistratu dr. Konowi.

Kierownictwo tego wydziału spoczywać będzie w rękach pana komisarza.

Urzędowanie w biurach magistrackich odbywa się zupełnie normalnie.

Ustępujący zarząd miasta przekazał swoje czynności panu komisarzowi w obecności przedstawiciela województwa p. inspektora Kozłowskiego.

Tomaszów Mazowiecki

GROZBA NOWEJ KATASTROFY.

Jak już donosiliśmy wydział techniczny przeprowadza lustrację nieruchomości, a wynikiem tego są ostatnio przy musowem burzeniu starych domów, grożących zawaleniem się.

Podobne ostrzeżenie otrzymała również znana nie tylko na terenie Tomaszowa, ale i Łodzi, francuska spółka akcyjna „Etablissements Piesch”, której jedna nieruchomość przy ulicy Tekli grozi także zawaleniem się. Nadmienić należy, że dom ten zamieszkuje jest przez kilku lokatorów. Jak stwierdziła komisja techniczna domowi temu grozi lada dzień zawalenie się w pierwszym rzędzie dachu.

Firma „Etablissements Piesch” do polecenia komisji nie zastosowała się, ani nie usunęła lokatorów.

W wypadku dalszego uporu tejże firmy Wydział Techniczny na koszt firmy usunie lokatorów z tego domu, jak również dokona rozbiórki nieruchomości.

OTWARCIE IZBY HANDLOWEJ POLSKO-JUGOSŁOWIAŃSKIEJ.

W dniu dzisiejszym przybywają do Łodzi na otwarcie Izby Handlowej Polsko-Jugosłowiańskiej, b. min. przemysłu i handlu, p. inż. M. Szydłowski oraz w zastępstwie nieobecnego w Warszawie posła jugosłowiańskiego, p. min. Łazarewicz pierwszy radca, legacjiny p. Gawrilowicz, w towarzystwie dyrektora Izby Handlowej Polsko-Jugosłowiańskiej w Warszawie, p. Tadeusza Garczyńskiego.

Goście, z dworca kolejowego, udadzą się do lokalu Izby Handlowej Polsko-Jugosłowiańskiej, poczem, punktualnie o godz. 1.30 przybędą na uroczyste zebranie inauguracyjne w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi (Aleje Kościuszki 4). Obecność swą na zebraniu zapowiedział wojewoda łódzki, p. Aleksander Hauke Nowak oraz przedstawiciele władz i sfer gospodarczych.

Referaty na temat stosunków gospodarczych polsko-jugosłowiańskich, wygłoszą p. min. Szydłowski i p. dyr. Garczyński.

Po zebraniu, goście udadzą się na zwiedzanie miasta poczem w godzinach wieczornych nastąpi powrót do Warszawy.

KAJAKIEM DO MORZA.

Znani na terenie Kuluszek sportowcy p. Antoni Słowikowski i p. Jan Bagnowski w dniu 9 bm. wyjechali w celach krajoznawczych i sportowych, dwuosobowym kajakiem „Janka” z Tomaszowa na Hel.

Przestrzeń tę (około 550 klm.) zamierzają przebyć w ciągu 8 dni.

Nie wyjechali w barwach żadnego z klubów miejscowych, ponieważ te, uznają tylko piłkę nożną — pozostawiając inne gałęzie sportu, znacznie zdrowsze i przyjemniejsze na uboczu.



Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”
ZEROMSKIEGO
№ 74-76
(róg Kopernika)

Dziś i dni następnych! — Wzruszający dramat z życia marynarzy p. t.
„KAPITAN WHALAN”
W rolach głównych: **GARY COOPER** i **CLAUDETTE COLBERT**
Kupony ulgowe po 70 gr. Ceny miejsc I 1,09, II 90 gr., III 50 gr. Pocz. o 4-ej, w niedz. o 2-ej.
Następny program: „NA PARYSKIM DWORCU” w rol. gł. **KATHE DE NAGY**.

Do akt Nr. Km. 12-88/33 r. OBWIESZCZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, 7-go rewiru, zamieszkały w Łodzi, ul. Killińskiego Nr. 96-a, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 lipca 1933 r. od godz. 13-15 w Łodzi, ul. Pomorska Nr. 73, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mechanicznych warsztatów tkackich, oszacowanych na łączną sumę zł. 9.300.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 8 lipca 1933 r.
Komornik: (—) ST. GORSKI.
Sprawa Kasy Chorych m. Łodzi p-ko c-na M. Przygórskiemu.

Do akt Nr. Km. 1354/33 r. OBWIESZCZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 lipca 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Północnej Nr. 23, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny do wyrobu swetrów marki Diamond oszacowanych na łączną sumę zł. 3400.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 6 lipca 1933 r.
Komornik: (—) ST. STOPCZYŃSKI.

LAKIERNIK-MALARZ
przyjmuje wszelkie roboty w zakresie wchodzące, jak: samochody, powozy, meble i
PISANIE SZYLDÓW
Ceny konkurencyjne.
Gazowa 7. m. 2, parter (Koziny).
„Czystość”
Plotkowska 44. telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, do-koł. Czyszczenie szyb.

LAJKE
KUPIĘ OKAZYJNIE.
Oferty sub: „Lajka” do adm. pisma.
Pielęgniarka
rutynowana przyjmuje dyżury i robi zastrzyki umiejętnie. Ceny przystępne.
Telefon 230-79 20-2

By zjednać miłość



upragnionego mężczyzny...

Użyj tego nowego pudru, a przekonasz się o jego przewadze nad zwykłym pudrem do twarzy

Spróbuj „Pudru Miłości”

Kto może wytłómaczyć jego magiczne działanie? Jaka dziwna tajemnica przyczynia się do tego, że „Puder Miłości” nadaje skórze magnetyczny powab — tak odurzający zmysły? Od chwili, gdy Pani używa „Pudru Miłości”, cera Pani staje się świeża, młodzieńcza i piękna — bez śladu polysku. Znamioty paryski Puder Tokalon przylega do twarzy nawet przy czterokrotnie mocniejszej niż zwykły puder do twarzy. Nie zanika nawet przy poceniu się pod działaniem wiatru lub deszczu. Zwalcza rozszerzone pory. Niezależnie od Pani zalecia, można być pewną, że puder Tokalon jest jedynym pudrem, który nada Pani cudownie piękną, naturalną cerę zarówno w dzień, jak i przy sztucznym świetle — oraz tę delikatną matowość której nie można osiągnąć żadnym innym pudrem. Bedzie Pani zdumiona i zachwycona zarazem wynikiem jednorazowego użycia tego osobliwego „Pudru Miłości”.

DOKTÓR H. Wołkowyski
Cegielniana № 4
telefon 216-90.
Specjalista chorób wenerycznych, moczościowych i skórnych
PRZYJMUJE OD GODZ. 8-2, 5-9
W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9-1.

DOKTÓR Silberstrom
SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPLCIOWYCH.
Zielona Nr. 11
Przyjmuje 5-8 po poł. 30-2

Dr. med. S. KANTOR
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych
przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKA 90
Telefon 129-45.
przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 8-2.

PRZETARG

Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny przetarg na dostawę w ciągu jednego roku mięsa i wyrobów masarskich do instytucji miejskich.
Oferty składać należy w Wydziale Gospodarczym ul. Narutowicza Nr. 65, pokój Nr. 5, do dnia 24 lipca 1933 roku godziny 11-iej rano w kopertach podwójnych, zalakowanych pieczęcią firmową każda z napisem: „Oferta do przetargu mającego się odbyć dnia 24 lipca 1933 roku na dostawę mięsa i wyrobów masarskich, z podaniem nazwy firmy oraz adresu.
Wewnętrzna koperta powinna zawierać sama ofertę, zewnętrzna zaś, prócz wspomnianej koperty, także dowód złożenia wadium do depozytu Głównej Kasy Miejskiej w wysokości 5 proc. oferowanej dostawy.
Wadium składać należy w gotówkę lub innych wartościach, wymienionych w warunkach ogólnych przetargu.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 lipca 1933 roku o godzinie 12-iej w wymienionym Wydziale, gdzie można się zapoznać uprzednio ze szczegółami dostawy i otrzymać wzór oferty.
Łódź, dnia 13 lipca 1933 roku.
ZARZĄD M. ŁODZI.
100-2



Słońce
czy
Chmury...

zawsze otrzymasz doskonale zdjęcia kamerą „Kodak” na wysokoczułych błonach „Verichrome”.

„Kodak” 620 (6 x 9 cm)
616 (6 1/2 x 11 cm)

to nieodzowny towarzysz wakacji.

Obejrzyj go w najbliższym większym składzie przyborów fotograficznych.

Eastman Kodak Co., Rochester, N.Y. — U.S.A.
Centrala na Polskę: Kodak Sp. z o. o. — Warszawa, plac Napoleona 5

BIURO TŁOMACZA PRZYSIĘGŁEGO
Olgi Markusówny
PRZENIESIONE zostało z ul. Andrzeja 7 na ul. Piotrkowską 53
tel. 243-43.

Dr. B. LOEVI
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
Gdańska 43.
Tel. 105-71.—Godz. przyj. 8.30—9.30
6-7ej pp.

Dr. S. Halborn
CHOROBY DZIECI
PRZEPROWADZIŁ SIĘ I MIE-SZKA OBECNIE PRZY
ul. Gdańskiej 65a.
Nr. tel. 228-82. 50-2

PROSZEK z „KOGUTKIEM”
(MIGRENO-NERVOSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGJE,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I T.P.
PROSZEK TE WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK
ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
z „KOGUTKIEM”

LEKARZ-DENTYSTA
Jakób Karmazyn
Południowa 2
powrócił
przyjm. od 9-1 i od 3-7. 30-2

GABINET TERAPII FIZYKALNEJ
Dr. Polaka
NAWROT Nr. 7
Tel. 164-21.
prąd wysokiego napięcia i frekwencji, radium, lampa Hellum, DIATERMJA, lampa kwarcowa, promienie pozacerwone (cieplne) galwanizacja, faradyzacja, masaże i t. d.

DOKTÓR W. Łagunowski
Piotrkowska 70, tel. 181-83.
POWRÓCIŁ
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPLCIOWE.
Gabinet Roentgen - leczniczy.
Przyjmuje od 8.30—10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedziele i święta od 10—1.

DOKTÓR H. Rózaner
Narutowicza 9, Tel. 128-98
Choroby: weneryczne, moczościowe i skórne.
Przyjmuje od 8—10 rano i 6—9 wiecz.

Do akt Nr. Km. 1445/33 r. **OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 sierpnia 1933 r. od godz. 11-iej, w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 20 odbędzie się licytacja ruchomości a mianowicie: 300 krzesel teatralnych połączonych w których siedzenia są ruchome; oszacowanych na łączną sumę 600 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 12 lipca 1933 r.
Komornik: (—) LEON WĄSOWSKI.

DR. MED. L. NITECKI
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPLCIOWYCH
NAWROT 32, Tel. 213-18
przyjmuje do 9 rano i od 4—8 wieczór, w niedz. i święta od 9—12

Kupno i sprzedaż
Złoto BIŻUTERJE, SREBRO kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. FIJAŁKO, PIOTRKOWSKA 7.
LUKSUSOWE Mayerlingowskie plece i kominki, prawie nowe do sprzedania, Gdańska 79, dozorca wskaże.
BRYLANTY, złoto, srebro, biżuterje, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. Mizes, Piotrkowska 30.

PIENIĄDZE z rzeczy niepotrzebnych. — Przejrzyjcie wasze rzeczy i meble w domu, a z pewnością znajdziecie wiele niepotrzebnych i nawet przeszkadzających. — Ogłoszcie o tem w „Republice” w drobnych ogłoszeniach, a z pewnością dobrze je sprzedacie. — Ogłoszenia w „Republice” dają zawsze dobre rezultaty.

SZPULMASZYNE na 8 wrzecion oraz strickmaszyny 12/80 cm. kupie. Oferty sub: „2000”.
BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterje, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. H. Lissak, Piotrkowska 5.

Posady
POTRZEBNA zdolna manicurzystka i chłopiec do praktyki, Zakład fryzjerski Przejazd 48.
POTRZEBNY fryzjer damsko-męski na stałe. Rokicińska 24.
POSZUKUJE się stenotypistki ze znajomością języka angielskiego. Zgłaszać się: Firma Mar, Al. Kościuszki 10.

POSZUKUJE się wykwalifikowanej ekspedientki (izraelitka) do większego miasta na prowincji do sklepu manufakturowego. Zgłoszenie do adm. sub: „Prowincja”.
FRYZJER męski potrzebny zaraz, 6-go Sierpnia 56.
POTRZEBNA zdolna manicurzystka od zaraz, Sienkiewicza 4, Zakład Fryzjerski.
POTRZEBNY fryzjer, Traugutta 9.
ODSTAPIE posadę gońca za udzielenie pożyczki 600 złotych. Sub: „Stała”

Lokale
POKOJ frontowy dwuokienny z wszelkimi wygodami od zaraz do wynajęcia. Lipowa 20. m. 5.
ŁADNY pokój umeblowany ze wszelkimi wygodami i telefonem do wynajęcia. Wiadomość: Wólczajska 62, m. 5 (róg Andrzeja) w godz. 3—5 pop. i 8—9 wiecz.

DO WYNAJĘCIA 4 pok. z kuchnią, III piętro, 3 pok. z kuchnią III piętro, 3 pok. z kuchnią parter, Zawadzka 44, wiadomość na miejscu.
POSZUKUJE 4-ro, lub 5-cio pokojowego mieszkania, nie wyżej II-go piętra, w centrum. Dzwonić 152-64.
POKOJ słoneczny, wejście z korytarza, do wynajęcia, Śródmiejska 28, m. 11.
POKOJE z kuchnią, kointerlokacyjnym frontem i piętro do wynajęcia. Śródmiejska 26. Wiadomość u dozorczy.
POSZUKUJE pokoju z kuchnią z wygodami w czystym domu, komorne pokoju z góry. Oferty „Zaraz”.
OKAZYJNIE odstąpię 3-pokojowe frontowe mieszkanie z telefonem, umeblowaniem lub bez, Wólczajska 3 m. 1.
POSZUKUJE 2-u pokojowego mieszkania z kuchnią i wszystkimi wygodami na pierwszym lub drugim piętrze po słonecznej stronie. Zgłoś się do Cierni, Piotrkowska 70.

WYCIECZKI!
Pamiętaj o aparacie fotograficznym
J. MORGENSTERN
Łódź, Piotrkowska 40, tel. 120-63.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

Prenumera „a „Republiki”
w Łodzi zł. 4.— za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7 miesięcznie
OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyčajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubi-ogłoszenia te samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.
Slusne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64